

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.  
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.  
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17  
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie,  
9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,  
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,  
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 136.

BYDGOSZCZ, sobota dnia 15 czerwca 1929 r.

Rok XXIII.

## Zdradzieckie plany.

### Litwa w zмовie z Niemcami przeciwko Polsce.

Z okazji przybycia do Kowna przedstawicieli związków politycznych i gospodarczych z Prus Wschodnich, organ rządu litewskiego „Lietuvos Aidas“ umieścił sążnisty artykuł, w którym witając serdecznie Niemców wschodniopruskich, podnosi z naciskiem, że owe odwiedziny przyczynią się do wzajemnego porozumienia się oraz do pogłębienia wspólnej pracy litewsko-niemieckiej.

Urzędowy organ litewski zaprzecza, jakoby Litwa była „igraszką w rękę niemieckim“ dodając, że nie Niemcy, lecz Polacy chcieliby zagarnąć Litwę. Hasło o niemieckim parciu na wschód — pisze „Lietuvos Aidas“ — ma tylko znaczenie teoretyczne. Nigdy to parcie nie może być skierowane przeciwko Litwie, gdyż Niemcy nie mają zamiaru kolonizacji na Litwie. Niemcy uznały granice litewskie, a także obszar kłajpedzki.

W dalszym ciągu pisze organ litewski, że do nieporozumienia pomiędzy Litwą a Niemcami niema powodu, i to zarówno ze strony litewskiej, jak i ze strony niemieckiej. **Polityka realna zmusza Litwinów do szukania przyjaciół w Niemczech**, gdyż Polacy chcieliby zagarnąć nie tylko Litwę, ale także i Prusy Wschodnie. Utrzymywanie stosunków gospodarczych Litwy z Prusami Wschodnimi należy już do tradycji, zaś obie strony muszą starać się o zgodną współpracę we wszystkich innych dziedzinach.

Najwnymi są ci Litwini, skoro podobne nonsensy puszczają w świat. Wiadomo przecież ogólnie, że **Waldemaras jest potulnym synalkiem Niemiec** i że wszelkie jego poczynania przeciwko Polsce podejmowane są na wyraźny rozkaz Berlina. **Nie Polska, lecz właśnie Niemcy z przyczepką litewską, są zarzewiem niepokoju na wschodzie.**

Co zaś do niewinniania Niemców w sprawie pożarzonego „Drang nach dem Osten“ to jestto albo świadome mijanie się z prawdą, względnie niedołężne

**Warszawa, 14. 6.** (tel. wł.) Min. Składkowski przyjął wczoraj na dłuższej audjencji doradcę amerykańskiego p. Deveya. P. Devey w najbliższych dniach opuszcza Warszawę i udaje się do Poznania.

**Poznań, 14. 6.** (tel. wł.) Na wszechsłowiański kongres delegatów związków strażników, przybył do Poznania szereg gości zagranicznych, a mianowicie z Jugosławii 7 (Serbowie, Chorwaci i Słoweńcy), 1 delegat z Bośni, 13 Czechów i 2 Morawian. W charakterze gości uczestniczyli w zjeździe 2 Anglików, 1 Belg i 1 Łotysz.

**Warszawa, 14. 6.** (Tel. wł.) Wczoraj odbył się w Warszawie kongres stronnictwa Wyzwolenia przy udziale około 500 delegatów. Do wicemarszałka Woźnickiego, który z powodu choroby nie brał udziału w obradach, wysłano delegację z wyrazami uznania. Referat o położeniu politycznym wygłosił poseł Róg, a o zmianie konstytucji poseł Bagiński. Przeprowadzono następnie ożywioną dyskusję, poczem uchwalono rezolucje utrzymane w tonie opozycyjnym wobec rządu.

wykręcanie się sianem albo też nieporozumienie mającym charakter urzędowy organu litewskiego. Kto zna Niemców, ten wie, że dla nich traktaty i umowy istnieją tylko na papierze. Powiedział ongiś Bismarck: „Traktaty nie są wartym złamanego szeląga“. Widzieliśmy to zresztą w roku 1914, kiedy Niemcy kpiąc z traktatów międzynarodowych, napadli Belgię i Francję.

A i dziś Niemcy zupełnie jawnie dążą do obalenia traktatu wersalskiego wolażąc na całe gardło, że Pomorze, Poznańskie i Górny Śląsk niesłusznie i nieprawnie wcielone zostały do Polski.

Czyżby Litwini o tym wszystkim nie wiedzieli?

Żydowsko-hakatystyczny „Berliner Tageblatt“, powtarzając skwapliwie wywody urzędowego organu litewskiego, wyraża serdeczną radość z powodu zapewnienia tegoż, że Litwa nie zamierza kolonizować obszaru kłajpedzkiego.

Jakżeż ci dwaj bracia siamscy dobrze się rozumieją!

Polska jak dotąd, tak i nadal winna ciągle patrzeć na palce Niemcom i Litwinom, którzy knują zdradzieckie plany jawne i tajne przeciwko nam.

Wywody „Lietuvos Aidas“ utwierdzają nas w przekonaniu, że Litwa jest z Niemcami w zмовie przeciwko Polsce i że z karabinem u nogi musimy mieć baczne oko na wszystko, co się wokoło nas dzieje.

## W 10-tą rocznicę podpisania traktatu wersalskiego

### odbędą się w Niemczech demonstracje nacjonalistyczne.

**Berlin, 14. 6.** (AW.) Na dzień 28-go czerwca rb. przypada 10-ta rocznica podpisania traktatu wersalskiego, będącego podstawą układu stosunków panujących w Europie i na całym świecie. W związku z dziesięcioleciem podpisania tego traktatu nacjonaliści niemieccy rozpoczęli agitację, wzywając do demonstrowania przeciwko temu traktatowi.

## Gdzie kłamstwo, a gdzie prawda?

### Uгода endecko-żydowska istniała rzeczywiście.

Ze wszystkich pism endeckich pierwsza „Gazeta Bydgoska“ zdobyła się na zaprzeczenie, jakoby p. Stanisław Grabski będąc ministrem, zawarł był układ z żydami (jako endeck robił to w interesie endecji). Dotąd żadne pismo endeckie faktu tego nie zaprzeczyło, bo to było zadanie zbyt trudne i kompromitujące. „Gaz. Bydg.“ jednak sądzi, że dziś można zaryzykować zaprzeczenie, bo 1) jej samej nikt na serio nie bierze i 2) opinia mogła już zapomnieć. Wobec tego, aby zapobiec tumanieniu opinii, podajemy dla informacji Czytelników naszych następujące, nadesłane nam uwagi:

Krętaćcom z „Gazety Bydgoskiej“, wijącym się jak skorpion w ogniu, z powodu przypomnienia endecko-sjonistycznej ugody, należy się jedno słowo odpraw.

Kłamstwem jest i to stuprocentowym twierdzenie „Gazety Bydgoskiej“, jakoby pertraktacje pomiędzy Stanisławem Grabskim a przywódcą sjonistycznie usposobionych żydów dr. Leonem (czytaj

## Hugenberg niezadowolony z mowy ks. biskupa Laubitza.

(Telefonem od własnego korespondenta).

**Berlin, 14. 6.** Hugenbergowski „Der Tag“ atakuje w ostry sposób przemówienie ks. biskupa Laubitza wygłoszone w Gnieźnie z okazji odsłonięcia pomnika Bolesława Chrobrego.

„Der Tag“ szuka łutki, którąby mógł przypiąć ks. biskupowi i podkreśla bawarskie pochodzenie jego przodków oraz łaskę (?) byłego cesarza, który mianował go w swoim czasie probosz-

czem inowrocławskim.

Zkolei polemizuje „Der Tag“ z wywodami ks. biskupa i uważa, że **położenie Polaków pod panowaniem pruskim nie było wcale złe.**

Atak pisma protestanckiego na księcia Kościoła katolickiego jest zrozumiałe, gdyż gazeta ta zasadniczo wrogą jest katolicyzmowi.

## Zagadkowe zajście w mieszkaniu oficera rezerwy.

**Warszawa, 14. 6.** (tel. wł.) Wczorajsze pisma wieczorne donoszą o zajściu, jakie miało miejsce w mieszkaniu oficera rezerwy Wójcika w Piastowie, pod Warszawą. Zajście to stało w związku z obchodem święta 36 p. p., podczas którego, jak wiadomo, swego czasu część akademików, należących do tego pułku, zaprotestowała przeciw granju na uroczystości Pierwszej Brygady. Wójcik w związku z tem, napisał list do dowódcy 36 p. p.

Otóż według doniesienia niektórych pism, do mieszkania Wójcika przyszło rano o godzinie 6-ej dwóch oficerów. Wójcik, podejrzewając jednegoz nich o

zamiar uderzenia go, strzelił z rewolweru i zadał mu ranę, na co drugi dobył szabli. Wtem wbiegła do pokoju żona Wójcika, i w obronie męża chwyciła za ostrze raniąc się boleśnie w rękę.

Ajencja Press ogłosiła wieczorem komunikat, w którym powołuje się na miarodajne źródła wojskowe. Według tego komunikatu przebieg zajścia był taki, że do Wójcika udało się dwóch oficerów 36 pp.: porucznik Cebrowski i porucznik Nowaczyński w celu zażądania satysfakcji w imieniu korpusu oficerskiego w związku z listem, wysłanym do dowódcy. Wójcik zaraz po otwarciu drzwi bez rozmowy strzelił z rewolweru, raniąc por. Cebrowskiego w rękę, a por. Nowaczyńskiego w dłoń, poczem por. Nowaczyński odebrał Wójcikowi broń i obaj oficerowie oczekującym na nich samochodem udali się z powrotem do Warszawy.

Za artykuł związany z tem zajściem została skonfiskowana dzisiejsza „Gazeta Warszawska“.

## Hakata na zjeździe rolników w Królewcu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

**Berlin, 14. 6.** W Królewcu odbył się wielki zjazd rolników wschodniopruskich, na którym przemawiał m. i. nacjonalista, prezes Reichslandbundu b. min. Schiele. B. min. Schiele prowadzi kampanję nacjonalistów, którzy nie chcą przyjąć umowy paryskiej w sprawie mniejszości za podstawę dla uregulowania stosunków między państwowych na przyszłość. Schiele zaznaczył, iż polityka narodowa na przeciąg następnych pokoleń jest polityką wschodu dla Niemiec.

Mowy takie, jak ją wygłosił prezes Reichslandbundu, mogą wywołać tylko rozgoryczenie wśród biednej ludności wschodnich prowincji niemieckich, a pozatem stanowią wodę na młyn nacjonalistów francuskich, którzy oponują przeciw zbyt wczesnemu opróżnieniu Nadrenji.

## Bank Litewski poszkodowany

**Warszawa, 14. 6.** (Tel. wł.) Z Kowna donoszą, że wykryto tam sensacyjną aferę na szkodę Banku Litewskiego. Inicjatorem sprawy fałszerzkiej był główny buchalter Landsbergis, który jednak nie przyznaje się do winy. Landsbergis wraz z 3 głównymi sprawcami podjął za sfalszowanymi czekami ogółem sto tysięcy litów.



## Zgon Juljusza Andrassy, ostatniego ministra spraw zagranicznych byłej monarchji Habsburgów w gabinecie Esterhazego.

(z) W klinice chirurgicznej w Budapeszcie zmarł po operacji nerek, przeżywszy lat 69 hr. Juljusz Andrassy (de Csik Szent Kiraly es Krasznahorka) wybitny węgierski mąż stanu i ostatni minister spraw zagranicznych byłej monarchji Habsburgów.

Ojciec hr. Juljusza (ur. 1823) był zwolennikiem ideowym Kossutha, dzięki któremu wszedł do sejmu w 1847 r. Wziął udział w akcji rewolucyjnej w 1848 r. był nawet członkiem rządu rewolucyjnego. Skazany na śmierć i powieszony in effigie (pozornie), udał się jako emigrant do Paryża. W r. 1860 powrócił na Węgry, pojednał się ze stronnictwem umiarkowanym Deaka i został posłem sejmowym, w r. 1867 prezesem Rady peszteńskiej i ministrem obrony narodowej. Na tem stanowisku był **przeciwnikiem jakiegokolwiek łączności z Francją**. W r. 1871 został ministrem spraw zagranicznych monarchji austro-węgierskiej. W wojnie Prus z Francją (1870—71) był za **neutralnością Austrii** i starał się w następstwie o porozumienie i **przyjaźń z Niemcami**, wywierając **znaczący wpływ na politykę zagraniczną Austro-Węgier**.

Przeciw Rosji wystąpił dopiero w traktacie San Stefano (1878) i **spowodował zebranie się kongresu w Berlinie**, na którym wyjednał dla Austrii mandat okupacji Bośni i Hercegowiny.

12 ostatnich lat swego życia (zmarł 1890) spędził w swej posiadłości w Terebes, wycofał się z życia politycznego.

Syn hr. Juljusz wcześniej wstąpił na drogę dyplomatyczną, zajmując stanowiska w Konstantynopolu i Berlinie, poczem wszedł do parlamentu węgierskiego, jako długoletni deputowany. Od r. 1892 piastował tę funkcję ministra oświecenia, potem spraw wewnętrznych. W r. 1917 objął po Tiszy tę funkcję ministra spraw zagranicznych monarchji Habsburgów, w gabinecie Esterhazego. Po upadku monarchji wycofał się z życia politycznego, zerwał ze swą dotychczasową polityką liberalną i opozycyjną, deklarując się jako **jawny zwolennik przywrócenia monarchji i zacięty wróg Niemców**. Do ostatnich dni swego życia występował Andrassy jako gorący przyjaciel ekskrólowej Zyty i popierał kandydaturę na tron węgierski jej syna, księcia Ottona.

## Sensacyjne aresztowanie funkcjonariuszy komisarjatu granicznego w Tczewie.

Na skutek zarządzenia władz śledczych, aresztowano pięciu funkcjonariuszy policji komisarjatu granicznego za ułatwianie przejścia granicy poborowym, dezerterskim i przestępczym za fa-

szymi paszportami. Za powyższą „przysługę” funkcjonariusze owi ścigali z zainteresowanych odpowiedni haracz pieniężny. Dalsze śledztwo trzymane jest w tajemnicy.

## Stresemann poszedł na rękę Briandowi.

Niemcy godzą się na postanowienia memorjału 3-ch w sprawie mniejszości.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Paryż, 14. 6. Z Madrytu donoszą: Na wczorajszym posiedzeniu rady Ligi poniósł min. Stresemann poważną klęskę, był bowiem zmuszony cofnąć się z zajmowanego dotąd nieprzyjaznego stanowiska wobec memorjału 3-ch w sprawie mniejszości i zgodzić się z punktem **widzenia większości członków rady**, przy czym wnioski niemieckie, aby państwo, z którego pochodzą plemiennie mniejszości narodowe, mogło je reprezentować w Genewie, nie przeszedł.

W ten sposób nie będą się np. Niem-

cy mogli ujmować za swoimi mniejszościami zagranicą.

Briand wychwalał w dniu wczorajszym lojalność Stresemanna i dziękował mu za kompromis w sprawie mniejszości narodowej.

Korespondenci pism niemieckich w Madrycie, specjalnie zaś gazet prawicowych, zajmują **ostre stanowisko wobec Stresemanna**, który, ich zdaniem, nie powinien był zrezygnować ze swojego pierwotnego poglądu. W.

## Liga Narodów jest zbyt łagodna w stosunku do Sowietów.

Sensacyjne wywody delegata Kolumbji wobec międzynarodowego biura pracy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Paryż, 14. 6. Podczas wczorajszego posiedzenia międzynarodowego biura pracy w Genewie wygłosił delegat Kolumbji **ostre przemówienie**, w którym krytykował politykę Ligi Narodów wobec Rosji Sowieckiej. Liga Narodów zachowuje się wobec Sowietów przyjaźnie, podczas gdy bolszewizm wysyła swolch agentów na cały świat i propaguje otwarcie krwawą rewolucję i woj-

nę domową i stara się o zakłócenie spokoju nie tylko w Europie, ale również w Chinach i w państwach południowo-amerykańskich.

Prezydium konferencji z dyrektorem międzynarodowego biura pracy Thomasem na czele zdradzało podczas przemówienia delegata Kolumbji **wyraźne zaniepokojenie**. W.

## Żandarmem polowym w przyszłej wojnie będą Niemcy.

Tak twierdzą komuniści.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 14. 6. Na wczorajszym posiedzeniu kongresu niemieckiej partji komunistycznej przemawiał poseł komunistyczny Remmele o zagadnieniach wojskowych w Niemczech i Europie. Mówca skrytykował ustępstwo socjalistów niemieckich w sprawie budowy pancernika oraz zajął się szczegółowo kwestją **zbrojeń przemysłowych w**

Niemczech. Szczególnie podkreślił Remmele dokonywanie przez koleje Rzeszy **technicznych prób wojskowych**. Mówiąc o roli Niemiec podczas przyszłej wojny, komunistą zaznaczył, że **Niemcy odegrają rolę żandarmu polowego w etapach**. Mowa jest naturalnie o rzekomej przyszłej wojnie antysocjalistycznej. B.

## Ks. czci ks. biskupa W. Dymka. Raut w Kole towarzyskiem w Bazarze.

„Nowy Kurjer” donosi:

Nominacja ks. kan. W. Dymka na biskupa-sufragana poznańskiego odbiła się radośnym echem we wszystkich sferach społeczeństwa wielkopolskiego. Szczególnie jednak silnie zareagował na to radosne zdarzenie Poznań.

Wyrazem radości Poznania z powodu wyniesienia ks. kan. Dymka do godności biskupiej są liczne, poważne w swoim przebiegu rauty, zebrania towarzyskie i bankiety, urządzone obecnie ku czci czcigodnego nominata.

Raut takj odbył się w Kole Towaryskiem w Bazarze. W przemylim nastroju zasiadło do stołu przeszło sto osób ze wszystkich sfer społeczeństwa poznańskiego. Mowy okolicznościowe wygłosili pp. Hedinger,

ks. prałat Prądzyński, dr. Surzyński, prof. dr. K. Krotoski, Szczaniecki i Baranowski.

W szczerzej podzięce za słowa uznania i za serdeczne na przyszłość życzenia odpowiedział ks. biskup Dymek piękną mową, owianą perłami polskiego, złotego humoru. Jego Ekscelencja zwrócił się do przedstawicieli instytucji społecznych i prasy o poparcie w Jego dalszej, religijno-społecznej działalności.

Wśród nadesłanych telegramów gratulacyjnych nie zabrakło życzeń od Wydawnictwa „Dziennika Bydgoskiego” i „Nowego Kurjera”, które w imieniu bawiącego na zjeździe w Warszawie naczelnego redaktora obu pism, p. Jana Teski, złożył ks. biskupowi Dymkowi redaktor naszego pisma, p. Jan Kaźmierczak.

## Święto Związków Chrześcijańskich w Lesznie.

Z Leszna donoszą: ub. niedzieli odbyła się wielka manifestacja związków chrześcijańskich okręgu leszczyńskiego gdyż w dniu tym święcono sztandar związku. Delegaci i członkowie zebrali się w Strzelnicy, skąd nastąpił wymarsz do kościoła. Przed nabożeństwem przemówił od ołtarza ks. prob. Jankiewicz, a potem poświęcił nowy sztandar Chrz. Zjedn. Zawod. w Lesznie.

Po nabożeństwie uformował się długi pochód, który z orkiestrą przemaszrował przez miasto do Strzelnicy. Udział w pochodzie wzięło około 20 sztandarów, pomiędzy innymi sztandary związkowe z Poznania i Ostrowa. O

godz. 12 otwarto uroczystą akademię, na której marszałkował ks. prob. Jankiewicz. Pierwszy referat „Robotnik to siła” wygłosił b. poseł Marciniak, drugi referat zastosowany do uroczystości gen. sekretarz St. Bresiński. Następnie poszczególni delegaci składali życzenia. Jako pierwszy złożył życzenie w dłuższym przemówieniu p. burmistrz Kowalski, a następnie delegaci związkowych i innych bratnich towarzystw, ofiarując gwóźdźki pamiątkowe. Akademia urozmaiconą była śpiewami Towarzystwa śpiewackiego i deklamacjami. Na zakończenie przy towarzyszeniu orkiestry odśpiewano hymn „Boże coś Polskę”.

## Protestanci niemieccy żądają również umowy z państwem.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 14. 6. W dniu wczorajszym został parafowany (zaopatrzony w tymczasowe podpisy) konkordat pomiędzy Watykanem a rządem pruskim. Ze strony Watykanu położył swoje signum nuncjusz Pacelli, ze strony pruskiej min. Braun.

Dojście do skutku konkordatu wywołało **duże objękcje (zastrzeżenia) ze strony demokratów**, którzy zastrzegają sobie prawo przedyskutowania niewygodnych dla nich artykułów umowy

oraz zażądali natychmiastowego wszczęcia podobnych rokowań **ze zborami ewangelickimi w Niemczech**, który, jak wiadomo, nie ma samodzielnej umowy z państwem. B.

## Wdzięczność Papieża.

Z Rzymu donoszą, że Ojciec św. nadał adwokatowi Pacelliemu dziedziczny tytuł markiza w dowód uznania za współpracę przy zawieraniu układu laterańskiego.

## Współzawodnictwo kolei z samochodem a nowy rząd angielski.

Londyn, 14. 6. (AW.) Szczególnie ważną misję w gabinecie Mac Donalda powierzono ministrowi pracy Thomas, który będzie kierownikiem tzw. „gospodarczego sztabu generalnego”. W skład tej komisji, poświęconej sprawom gospodarczym, wejdą ministrowie handlu, finansów, zdrowia oraz minister pracy Thomas jako przewodniczący.

Ponieważ Thomas jest przywódcą kolejarzy, przypuszczają tu ogólnie, iż

budowa nowych dróg bitych dla samochodów będzie rozstrzygnięta na korzyść kolei. Partja pracy bowiem przejęła w całości program partji konserwatywnej w sprawie **rozbudowy sieci kolei żelaznych**, wbrew zaleceniom Lloyd Georgea, propagującego **rozbudowę komunikacji samochodowej**. Z tych względów szczególnie niemiły dla liberałów jest fakt powierzenia Thomasowi stanowiska, które zamierzał objąć Lloyd George.

## Kronika telegraficzna.

Lwów. Wczoraj zwolniono wszystkich aresztowanych studentów z wyjątkiem 3. Do Lwowa przybył premier Świtalski.

Warszawa, 14. 6. (Tel. wł.) W przyszłym tygodniu przyjeżdżają do Polski przywódcy socjalistów zagranicznych, a mianowicie Emil Vandervele z Belgji, prezydent Reichstagu niemieckiego Pawel Loebe, Ct. Cramp. — przewodniczący partji pracy w Anglii, prezydent sejmiku lotewskiego Kallin, jeden z przywódców socjal-demokracji Niemiec Crispian oraz pp. Blum albo Renaudel — przywódcy socjalizmu francuskiego.

Bielsk, 14. 6. (Tel. wł.) Fabryka naczyn emaljowanych w Bielsku, zatrudniająca 500 robotników, zamknięta została 2 czerwca, a wszystkich robotników zwolniono. Unieruchomienie fabryki nastąpiło wskutek braku zamówień i kapitału obrotowego. Właściciel fabryki zamierza w ciągu 2 miesięcy zamienić przedsiębiorstwo na spółkę akcyjną.

Młyn parowy spalił się na Woli w Warszawie.

Warszawa, 14. 6. (tel. wł.) Wczoraj w nocy w dzielnicy Wolskiej wybuchł groźny pożar od iskry w naporze. Zapalił się pył mączny, nagromadzony w dużej ilości na drugim piętrze młyna parowego Michlera. Robotnicy zatrudnieni w młynie, stłumili pożar. Jednakowoż ogień dostał się przez rury wentylatora na czwarte piętro i objął górne magazyny. Po dwugodzinnej akcji ratunkowej udało się ogień stłumić. Młyn i magazyn spalił się w znacznej części. Wielkie zapasy mąki uratowane od ognia zostały zalane wodą.

5 nowych szkół polskich w pow. zlotowskim.

W powiecie zlotowskim, na pograniczu polskiego Pomorza, utworzono 5 nowych szkół dla mniejszości polskiej. Do jednej z tych szkół zgłosiło się 54 dzieci, do drugiej 40, a do innych po 25.



List z pod Wezuwjusza.

**W morzu ognia, siarki i popiołów.**

**Autem na miejsce katastrofy. — Wśród obozu uciekinierów. — Powtórne ocalenie Terzigno. — Przepelnione kościoły i obrazy z Madonną na ulicach. — Przed stygnącą lawą. — W Campitelli i Avini. — Wydatna pomoc rządowa. 50 ha winnic i lasu pod lawą i 50 domów zburzonych.**  
(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego”).

Terzigno, w czerwcu 1929 r.

Depesze z Neapolu zelektryzowały Rzym — stary Wezuwusz obudził się z długiego snu zaczął ryczeć w podziemiach, ziać ogniem, a okolicznym miasteczkom posłał w podarunku obfity strumień wrzącej lawy. Mussolini wysłał natychmiast na miejsce wypadku sprężystego i dzielnego inspektora z ministerjum robót publicznych p. komandora Romano, który akcję ratowniczą ujął w swoje ręce, mając do dyspozycji wojsko i udyscyplinowane kompanie milicji faszystowskiej.

Z Rzymu na miejsce katastrofy wyruszały codziennie całe pociągi ciekawych, a także ludzie obowiązku, dziennikarzy.

Kiedy prof. Aleksander Malladra, dyrektor obserwatorium geodolozjnego na Wezuwjuszu ogłosił w swoim biuletynie urzędowym z dnia 5 bm., że obecny wybuch Wezuwjusza jest tak silny, jak to miało miejsce w latach 1810—1822 i że może nastąpić jeszcze poważniejszy wybuch, postanowiłem niezwłocznie udać się na miejsce katastrofy i to autem, aby nie być skrepowanym ani czasem ani środkiem lokomocji.

Dzięki wielkiej uprzejmości i życzliwości jednego z moich przyjaciół Włochów, zabrałem jego piękną limuzynę i oczywiście jej właściciela i via Albano, Terracina na noc wyruszyliśmy z Romy.

Kiedy minęliśmy Albano, Velletri i znaleźliśmy się pomiędzy Terracina i Foro Appio słońce kładło się do snu na rozkołysanych falach morza Tyrreńskiego, a z Kampanii płynął ożywczy zapach skoszonego siana i rozkwitłych w opłokach róż i glicynji.

Limuzyna tymczasem z szybkością 90—100 klm. na godzinę mknęła jak jaskółka, wśród pięknej prostej, zielonej alei.

I nie obejrzelismy się nawet jak szofer zatrzymał się przed restauracją Terminus w Neapolu.

O mia Napoli — bella citta! Nie było czasu na wydobywanie z siebie zachwytów na widok tego pięknego miasta, gdyż mój przyjaciel oświadczył, że zjadamy kolację w Neapolu, a śniadanie w Rzymie — czyli, że na Wezuwusz noc tylko przeznaczyl.

Piękny romantyk, niechaj mu Bóg da ze swej skarbnicy jak najwięcej słońca, aby nigdy nie widział nocy!... Po smacznych makaronach all' nova i jakiejś zabie morskiej ruszyliśmy w dalszą drogę, nie zmniejszając oczywiście szybkości.

Już od Rasino widzieliśmy, jak na dłoni, czarnego smoka, który wyrzucał ze swego piekielnego gardziela całe chmury dymu, od czasu — do czasu, lizane ognistymi słupami płomieni, a z pod ziemi wydobywał się głuchy, ochrypliły huk grzmotów i piorunów — to był prawdziwy Wezuwusz. Noc była piękna.

Niebo zarzucone miliardem gwiazd, czysto wymiecione, jak świątynia Pańska przed uroczystą mszą świętą.

Już od Torre Annunziata widać było, że jesteśmy pod frontem, albowiem drogą ciągnęły obozy uciekinierów, tabory samochodów wojskowych, karetki sanitarne, oddziały wojska i milicji.

Wszystko to powracało do Terzigno, albowiem katastrofa minęła — lawa zatrzymała się na przedmieściach miasteczka, pomiędzy Avini i Campitelli i Payani.

Z obozem wjechaliśmy do ocalonego miasteczka.

Cóż tam była za radość!

Przepelnione świątynie rozmodlonym ludem, na ołtarzach płoną tysiące świec, obrazy zarzucone kwiatami i exvotami obnoszą po ulicach z pobożnymi śpiewami.

Gdziekolwiek znajduje się Madonna na ulicy zbierają się grupki ludzi, padają na kolana, śpiewają i wznoszą okrzyki:

Viva Madonna!!!

Wszyscy dziękują Matce Najświętszej za powtórne ocalenie. Pierwszy raz w 1906 roku lawa zatrzymała się na przedmieściach, obecnie również — nie niszcząc nawet jednego domu.

Wszyscy biwakują pod gołym niebem, gdyż zaledwie kilka godzin upłynęło od tej chwili, kiedy lawa zatrzymała się na miejscu, a Wezuwusz przestał być narazie niebezpiecznym, dusząc swój piekielny gniew w swem wnętrzu nie wyrzucając na powierzchnię ani kropli lawy więcej.

Dzięki uprzejmości władz miejscowych i faszystowskich udajemy się poza miasto na miejsce katastrofy.

Pikiety badają nasze przepustki i puszczają dalej. Telefony polowe dzwonią to tu, to tam, to strażę przesyłają raporty do naczelnych władz o sytuacji frontu.

Nagle znaleźliśmy się w chmurze dymu i siarki, a młody sympatyczny faszysta oświadczył nam, że jesteśmy na miejscu.

Świt był szary i chłodny wietrzyk dmuchał od morza. Znaleźliśmy się w małym lasku. Przed nami wisiała tłusta, siarką upita chmura dymu, a na ziemi jakaś czarna, stygnąca fala.

— To lawa! — mówi mój towarzysz.

Istotnie to była lawa, poznałem po chwili, kiedy wetknęłem łaskę i zajęła się płomieniem. Żal mi się zrobiło, bo straciłem — kij, jeszcze z kraju przywieziony, a przez dziesiąt lat temu ofiarowany, ale co było robić.

Przyjaciel uśmieł się z tej mojej straty serdecznie i polecił mi wystawić rachunek jednemu z Wydawców Szanownych za utraconą łaskę, ale ja nie zgodziłem się, gdyż u Wydawców może być mortus, a łaska niechaj idzie na ofiarę neapolitańskiemu Cerberowi, który już i tak 50 ha winnic i lasu przez kilka dni pożarł. Po godzinnej podróży na frontie lawy pomiędzy Avini, Paganini i Campitelli widzieliśmy, że lawa uszkodziła w tych wioskach około 50 domów — nie więcej no i 50 ha terenu, a zatem połowę tego, co zalała w roku 1906. Ludność powraca do swych domów, chwając po drodze Madonne, rząd instaluje swoje urzędy.

Dzięki wydatnej pomocy rządu ofiar w ludziach absolutnie nie było, gdyż w czas ewakuowano zagrożone miejscowości przy pomocy wojska i milicji faszystowskiej.

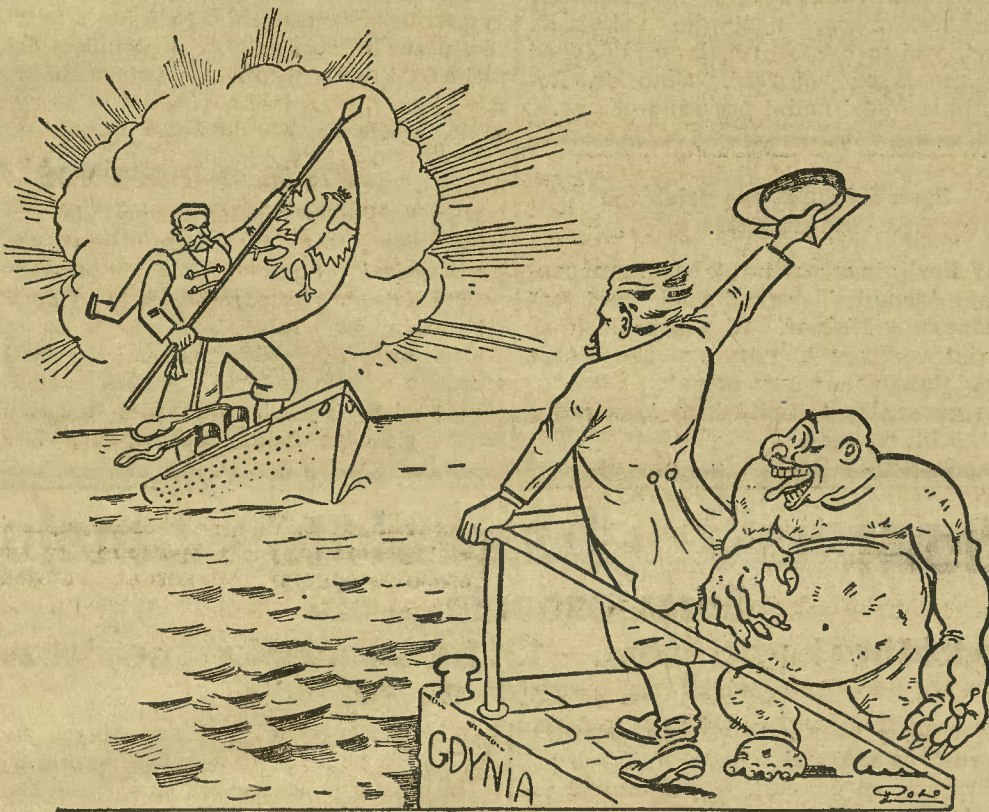
Powróciwszy do Terzigno widzieliśmy na własne oczy tę pomoc i opiekę rządową.

Oto miejscowy starosta rozdawał chleb i wiktuały biednej ludności, a sanitariusze kręcili się wśród tłumów, służąc gdzie tylko była potrzeba wydatną pomocą.

Radość w mieście panowała nieopisana i aczkolwiek nikt nie spał tej nocy, jak i poprzedniej, z oczu wszystkich biła wiara i radość.

Niebezpieczeństwo więc minęło. Byliśmy świadkami tylko powrotu uciekinierów do domów opuszczonych, i mogliśmy podziwiać sprężystość akcji rządowej. Lawa tymczasem murem stanęła i tylko od dołu aż do

**Polak wita przybywających z Ameryki braci.**



I piękny byłby to widok, gdyby nie czający się za Polakiem potwór żdzierstwa i wyzysku!

SIDNEY WILLIAMS.

25

**Złote Węże**

Przekład autoryzowany H. Bukowskiej.

(Przedruk wzbroniony)

(Ciąg dalszy.)

Widok jej sprawiał Marstonowi nieznośne cierpienie. Czyje dziecko piastowała tak czule? Tajemnica śmierci Fanny wkiłała się coraz bardziej, a wszystkie jego najdroższe nadzieje zdawały się nieskończenie daleko.

Trzeba jednak było działać. Mógł jeszcze ocalić to życie, do którego może nie będzie rościł sobie żadnych praw. Już miał wyjść na spotkanie Carlotty, gdy wtem uprzedzono go. W otwartych drzwiach stała postać mężczyzny, dobrze widoczna na tle ciemności. Marston zauważył, że człowiek ten był wysokiego wzrostu i ubrany był w coś, co wyglądało jak biały mundur. Nieznajomy zbliżył się do miejsca, w którym stała Carlotta, uginająca się pod ciężarem dziecka. Nie odezwała się ani słowem.

Byli tak blisko, że Marston mógł ich dosięgnąć ręką. Przypatrzył się teraz dokładnie nieznanemu mężczyźnie: miał on pociągłą twarz o białej cerze i ostro zakończony wąsy. Coś w jego postawie pozwalało domyślać się, że służył w wojsku. W wyrazie jego twarzy, gdy patrzył na Carlottę, była prośba połączona z zuchwałością. Wyciągnął rękę jakgdyby chciał jej dotknąć, lecz zatrzymał się w połowie ruchu.

Stali tak w milczeniu przez dobrą chwilę i Marston, niewidzialny i mimowolny obserwator, wyczuł, że tamten odmawia Carlocie prawa do dziecka.

— Czyż nie czyniłem co mogłem? — odezwał się niskim i jakby ochryplym głosem.

Dziecko zapłakało, więc przycisnęła je do siebie, mówiąc:

— Nie moja rzecz sądzić o tem.

Zacisnął pięści i rzekł ponuro:

— Czyż nie mam w każdym razie prawa zatrzymać jej przy sobie? Nie odpowiedziała.

— Dlaczego pani nic nie mówi?

— Cóż mam do powiedzenia? — odparła, ale widać było, że myśli o czemś innym.

I znów zabrzmiała jego prośba:

— Czy zostanie pani pod moją opieką?

— Nie mogę. Chcę odejść.

— Ale dokąd i jakim sposobem?

— Musi się znaleźć sposób.

Marston miał wrażenie, że jest aktorem jakiejś tragedji.

— Carlotto! — rzekł, wysuwając się naprzód, na miejsce oświetlone.

— Dick! — Na twarzy jej pojawił się wyraz nie radości, ale jakby zdziwienia i urazy.

Biało ubrany człowiek przypatrywał im się w milczeniu. Gdy Marston rzucił na niego okiem, spojrzenia ich skrzyżowały się niby szpady.

— Biorę odpowiedzialność za bezpieczeństwo pani Mamlin, — rzekł, zatrzymując się na mgnienie oka przed wymówieniem nazwiska. — Mam tu mój samochód.

Carlotta zdawała się ignorować obu zarówno. Decyzja jej jednak była poważna. Mając oczy tylko dla swego ciężaru, zbliżyła się do wozu. Nieznajomy po żołniersku poddał się konieczności. Bez słowa i nie oglądając się za siebie, zniknął w ciemnościach domu. Marston naprótno czekał przez chwilę, spodziewając się, że jeszcze wróci.

Ostre wybuchy, jakby od granatów, przerwały ciszę. Płomienie już sięgały wzgórze i zamkną wkrótce jedyną drogę ratunku. Na tracąc czasu Marston usiadł przy kierownicy, a obok niego zajęła miejsce Carlotta. Puścił motor i wóz ruszył naprzód, jakby znał drogę.

— Którędy pojedziemy? — zapytała.

— W tamtą stronę, — rzekł, wskazując wolną swą ręką na wschód.

Choć było zupełnie ciemno, gdyż wszystkie latarnie uliczne były pogaszone, a ciemna zastona dymu zasnuła księżyc, wziął odrazu wielką szybkość. Nie była to pora na ostrożność. W wyścigu z czerwoną śmiercią trzeba się było zdać na los szczęścia.

W żadnym z okien nie było światła, gdyż wszyscy mieszkańcy tej dzielnicy uciekli. Mijali jedną za drugą pęsnę i puste ulice miasta, które wydawało się zupełnie opuszczone. Trzymając kurczowo kierownicę, usiłując za wszelką cenę oczyma przebić ciemności, Marston czuł jakby żelazną obręcz, ścisnącą mu czoło. Na Carlottę wszystkie te zewnętrzne okoliczności zdawały się wcale nie oddziaływać. Była jakby pogrążona w rozmyślaniach, przyciskając do piersi drogą swój ciężar.

Jechali teraz długą aleją, wysadzaną starymi drzewami. Jedno z nich leżało powalone na jezdnię, zagradzając drogę

w kierunku skośnym. Marston wymiął je zrecznie i wjechał na szczyt wzgórza, na którym trzy topole odrzynały się ostro na tle tony. Każde z tych drzew pochylone było na prawo i wyciągało w bok długie ramię. Marstonowi przyszło na myśl, że są to szubienice, czekające swych ofiar.

Musieli okrążyć drogę dookoła, podczas gdy pożar walił prosto przed siebie. Znajdując żer w drewnianych domach i dużej polaci łąki porosłej suchą trawą, zbliżał się jak duży wąż, z przerażającą szybkością. A wiatr, który go przynaglał, był jego radosnym sprzymierzeńcem. Każdy oddech parzył gardło, wargi pękały od gorąca. Przed desperacką jazdą z pagórka, na lew na szyję, Marston wyszedł z wozu i dotknął opon. Były bardzo rozgrzane. Podniósł wzrok w porę, by dostrzec zwęglony kawał drzewa, który pędzony siłą wiatru, przeleciał tak blisko Carlotty, że poczercił jej twarz.

— Czy stało się co pani? — zapytał.

— Nie, — odrzekła, tuląc do siebie dziecko i, rozpinając żakiet, aby je bezpiecznie ukryć na piersiach.

— Niech pani weźmie to — powiedział, okrywając ją swym płaszczem.

I znów ruszyli w drogę pędząc z przyspieszoną chyżością po pochyłości wzgórze. Marston nie zdawał sobie dobrze sprawy z kierunku drogi, skupiając całą swą energję w instynktownym wysiłku. Widział tylko, że gościnnie prowadził na prawo długą krzywą, podczas gdy ogień posuwał się po linii prostej.

Przegrana lub wygrana w tym wyścigu oznaczała śmierć lub życie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



góry unosiła się nad nią szara chmura dymu i duszący zapach siarki.

Nasza limuzyna tymczasem wypoczęła i zapraszała żalotnie na swoje wygodne poduszki.

Niewyspani, zmęczeni, głodni, pełni wrażeń ruszyliśmy całą parą naprzód, mijając znowu po drodze, powracających uciekinierów. W Neapolu prosiłem, aby zatrzymał się choć na szklanke wina, bo mi siarka gardło przegryzła, ale mój Cicerone odparł stanowczo, że śniadanie w Rzymie. Co miałem robić. Otworzyłem okno limuzyny i karmiłem się świeżym powietrzem czerwcowego poranka.

O godzinie 9-ej rano limuzyna zatrzymała się przed cukiernią na placu Weneckim, a mój przyjaciel głośno zawołał: Wysiada! Rzym i śniadanie.

Gustaw Lawina.

## Z KRAJU.

### Zwiększenie liczby nauczycieli szkół powszechnych.

Ministerstwo oświaty poleciło kuratorjum szkolnemu zaangażowanie w czasie wakacji roku bieżącego nowych nauczycieli szkół powszechnych. W związku z rozszerzeniem szkolnictwa powszechnego zaangażowanych będzie 1450 nowych nauczycieli.

### Samoloty litewskie nad terytorjum polskim.

W okolicy Słobódek zauważono dwa samoloty litewskie, które przez czas dłuższy krążyły nad polskim terenem i prawdopodobnie dokonywały zdjęć fotograficznych.

### Urzędnik, który wyłudzał łapówki.

W Strzemieszycach (Zagłębie Dąbrowskie) policja zatrzymała poborcę urzędu skarbowego w Będzinie Czesława Haina, który wymuszał od podatników łapówki. Razem z Hainem został aresztowany Fajzel Morgenstern z Będzina, który pośredniczył między nim a kupiectwem w pobieraniu łapówek. Hain zdefraudował 1500 zł. pieniędzy skarbowych.

### Wielki proces przeciw przemytnikom w Katowicach.

W Katowicach rozpoczął się proces przeciwko trzem ekspedytorom z Bytomia oraz 5 kupcom oskarżonym o to, iż w roku 1923 i 1924 przemycili kilka wagonów płótna, koronek, wyrobów żelaznych i gumowych z Niemiec do Polski bez cła względnie z fałszywymi deklaracjami. Skarb państwa poniósł wskutek tego 100.000 zł. straty. Proces potrwa prawdopodobnie kilka dni.

### Nieszczęśliwy wypadek na dworcu.

Na torach zapasowych dworca kolejowego w Białymstoku 49-letni malarz Stanisław Panas został podczas malowania wagonu uderzony i przygnieciony kołami lokomotywy, wypuszczonej z depotu. Doznał on zgniecenia klatki piersiowej i złamania kilku żeber. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

### Żyd przemytnikiem.

Śląska straż graniczna przeprowadziła rewizję w mieszkaniu Moszka Herszka Fajwłowicza w Łodzi. Podczas rewizji zajęto 290 kg. przędzy jedwabnej, pochodzenia niemieckiego. Nadto pociągnięto wymienionego do odpowiedzialności za przemyt 3.500 kg. przędzy jedwabnej, sprowadzonej do kraju z Niemiec przez Czechosłowację.

### O nowy most w Warszawie.

W jesieni rozpisany będzie konkurs na projekt budowy nowego mostu w Warszawie u wylotu ul. Karowej. Na nagrody konkursowe przeznaczona magistrala sumę 100 tys. zł.

Nowy most ma być zbudowany według ostatnich wymagań techniki. Posiadać będzie tylko trzy przęsła, t. j. wspierać się na dwu filarach. Konstrukcja ta ułatwi również zabezpieczenie mostu przed szturmami kry lodowej na wiosnę.

Wielkie trudności napotyka rozwiązanie techniczne budowy wiaduktu, który połączy most ze ślimakiem na ul. Karowej. Nie jest rzeczą wykluczoną, że w związku z tem zajdzie potrzeba zburzenia kilku domów na tej ulicy.

## Kronika gdańska.

### Nieudane samobójstwo matki i czworga dzieci.

W Gdańsku usiłowała otruć gazem świetlnym siebie, oraz 4 dzieci w wieku od 1 do 8 lat, żona pewnego robotnika. Powracający z pracy mąż zauważył katastrofę i zawołał pogotowie. Dzieci zdołano uratować. Matka, która napiła się ponadto lizolu, walczy ze śmiercią. Powodem rozpaczliwego kroku były niesnaski rodzinne.

### Zjazd fabrykantów papierniczych.

W Gdańsku odbywa się obecnie zjazd niemieckiego stowarzyszenia fabrykantów papierniczych. Przybyło około 130 osób z całej Rzeszy. Zjazd, który potrwa dwa dni, omawiać będzie sprawy fachowe. Program zjazdu przewiduje ponadto zwiedzenie miasta i portu gdańskiego.

### Nieszczęśliwy wypadek lekarza.

Znany lekarz dr. Rosenthal padł ofiarą tragicznego wypadku. Mianowicie po dokonaniu niewielkiej operacji na własnym dziecku zadrasnął się lekko pincetką w prawą rękę. Mimo, iż nieznaczna rana została natychmiast zdezynfekowana, nastąpiło zakażenie krwi, wobec czego musiano dokonać amputacji prawej ręki. Stan dr. Rosenthala budzi nadal poważne obawy.

### Zgon dziennikarza polskiego w Berlinie.

W Berlinie zmarł tamtejszy korespondent Agencji Telegraficznej „Expres” Władysław Mahler. W pogrzebie brali udział wszyscy koledzy zmarłego oraz przedstawiciele władz polskich z konsulem generalnym Zielińskim oraz radcą Zaleskim na czele.

## Pasażerski ruch samolotów w maju

### Sprawozdanie „Lotu”.

### Podróż bez kurzu i sadzy. — 121 tys. kilometrów w powietrzu

### Zniżki na przelot do Poznania.

Z każdym miesiącem wzrasta ustawicznie ruch na wszystkich naszych liniach powietrznych, co dowodzi, że publiczność coraz bardziej przyzwyczaja się do samolotu traktując go jako normalny i najwygodniejszy środek lokomocji. Jest to objaw zupełnie naturalny, gdyż pełne bezpieczeństwo i bardzo wysoka regularność, z jaką kursują płatowce komunikacyjne, są najlepszą propagandą, która musi nakłonić — nawet największych konserwatystów — do korzystania z idealnego wynalazku XX-go wieku. Bo czyż można porównywać wielogodzinną podróż w dusznym pociągu z kilkudziesięciominutowym przelotem przez przestworza, wolne od kurzu i sadzy!

W miesiącu maju br. samoloty komuni-

kacyjne osiągnęły w lotach normalnych, dodatkowych i innych następujące wyniki:

Dokonano przelotów 569 na przestrzeni 121,218 km., przyczem przewieziono 1313 pasażerów, 41,580 kg. towarów i 3283 kg. poczty.

W bieżącym miesiącu samoloty kursują 2 razy dziennie między Warszawą a Poznaniem, 2 razy między Warszawą—Katowicami—Krakowem oraz raz między Warszawą a Lwowem, Warszawą—Gdańskiem—Poznaniem—Katowicami, Poznaniem—Bydgoszczą—Gdańskiem i między Katowicami a Wiedniem.

Z okazji Powszechnej Wystawy Krajowej Linje Lotnicze „Lot” przyznają specjalne zniżki przy przelotach.

## Eksmitowany policjant zastrzelił komornika.

W Olkuszu komornik Edward Jaroszewicz, dokonawszy eksmisji st. posterunkowego policji państwowej Aleksiejewa udał się do gospodarza domu Bejgera celem wręczenia mu kluczy. W tym czasie eksmitowany policjant stanął pod oknami mieszkania gospodarza

i oddał cztery strzały. Bejger na ogłos strzału usunął się na bok, przyczem jedna z kul trafiła stojącego za nim komornika, kładąc go trupem na miejscu. Po dokonaniem zabójstwa Aleksiejew oddał się sam w ręce policji.

## Nie wie, dlaczego zabił siostrę.

W sądzie apelacyjnym w Warszawie toczyła się w tych dniach zajmująca sprawa. Mianowicie na ławie oskarżonych zasiadł 24-letni Jan Piekul z Pogrzeb, pod Mińskiem Mazowieckim. Piekul skazany był przez sąd okręgowy na 5 lat więzienia za zamordowanie własnej siostry. Podczas rozprawy na wszystkie pytania odpowiadał jednak: „Nie wiem — nie pamiętam!”

Przebieg zbrodni był następujący: Jan Piekul pracował u rodziców na polu. Był leniwy i skory do kłótni. Pewnego dnia wrócił do domu przed kolacją

## Kronika katolicka.

### Znamienne wyznanie profesora - metodysty o katolicyzmie i protestantyzmie.

(KAP) Religją, którą można przyjąć lub porzucić, jest religia protestantów — powiedział na amerykańskim kongresie metodystów profesor Stidger z uniwersytetu w Bostonie. „Kościoł katolicki — mówił dalej ów profesor — zdobył sobie miejsce w sercu ludzkości, ponieważ przemawia autorytatywnie i ponieważ duchowieństwo jego jest gruntownie wykształcone. My, protestanci, wolimy naukę: „przyjąć lub odrzucić”. Zatraciłmy pojęcie grzechu, a kazaniom naszym brakuje charakteru autorytetu. Ludzie w rzeczach religijnych odczuwają głód autorytetu. To jest przyczyna, że lud nasz

rzadko odwiedza kościoły protestanckie. Lud pragnie proroka, który ma wiarę w coś. Nasi kaznodzieje, wychowani w naszych szkołach teologicznych, nie śmiają zaryzykować jakiegokolwiek twierdzenia z obawy, że jakiś znany teolog niemiecki lub angielski jest, być może, innego zdania. My już w nic nie wierzymy. Przy wszystkim, co mówimy, czynimy zbyt wiele uwag. Nasze seminarja teologiczne i nasze szkoły religijne przypisują więcej znaczenia godności doktora niż zbawieniu dusz, a nadmierna umiędłoność, jaką się tam wpaja, kończy się niewiarą”.

### Niezwykłe drogi nawróceń.

(KAP) W Anglii zmarł Sir Bertram Windle, konwertyta. Przed 25 laty przeczytał on dzieło dra Littledale'a pod tyt. „Plain Reasons”, wyliczające powody, dla których anglikanie nie mogą rzekomo powrócić do jedności z Kościołem rzymskim. Ponieważ po pewnym czasie ks. Byder napisał odpowiedź na tę książkę, więc Windle przeczytał także i tę replikę; studując obie rozprawy punkt po punkcie, zastanawiając się nad licznymi cytowanymi z Ojców Kościoła, przyszedł do przekonania, że jeden z autorów pozwala sobie na daleko posunięte dowolności i że czyni to z całą świadomością. Ale który? By znaleźć odpowiedź na to pytanie, Wodle poszedł do domu parafjalne-

go przy kościele katedralnym w Birmingham i pożyczyl szereg dzieł i pismami Ojców Kościoła. Już przy porównywaniu pierwszych różniących się tłumaczeń wykrzyknął: „Katolik ma rację!” Zestawienie następnym punktow przyniosło ten sam rezultat. Windle z pewnem zdziwieniem powiedział sobie: „Katolik ma znów słusność!”. W ten sposób zostały poddane gruntownej analizie te wszystkie cytaty. Zaufanie profesora do rzetelności kleru anglikańskiego zostało mocno zachwiane. Windle studjował dalej dzieła katolickie i wkrótce potem odnalazł drogę powrotną do Kościoła macierzystego.

### Troska o moralność w fabrykach włoskich.

(KAP) Wielkie wrażenie wywołało rozporządzenie comm. Lombardo, delegata rady zarządzającej ogromnej fabryki bawełny w Roé Volciano. Rozporządzenie to wymaga od urzędników i robotników, by w czasie godzin pracy i po skończonym zajęciu dbali usilnie o własną godność i godność zatrudniającej ich fabryki. Robotnicy nie tylko muszą się odpowiednio zachowywać, lecz

także winne nosić przyzwoity ubiór. W wypadku poważniejszych wykroczeń pracownicy muszą stawiać się w dyrekcji lub u delegata i bezwzględnie wskazać winowajcę. Kary będą tem cięższe, im wyższe będzie stanowisko przestępcy. Urzędnikom i robotnikom, niegodnie traktującym swych podwładnych lub towarzyszy pracy, również i poza fabryką, grozi kara niezwłocznego i bezterminowego wydalenia. Kobiety i dziewczęta, które po 15 hm. znajdują się przy pracy w sukniach powyżej kolan, będą wydalone.

Odkurzacze  
Froterki  
Filtry



WARSZAWA,  
Krak. Przedmieście 4.

## ZE ŚWIATA.

### Ile zarabiają lekarze w Stanach Zjednoczonych?

Według obliczeń „Medical Economics”, przeciętny zarobek lekarzy w Stanach Zjednoczonych wynosi 5806 dolarów rocznie, przyczem lekarze w większych miastach zarabiają o połowę więcej niż koledzy z prowincji. Przepięcienie lekarze w Stanach Zjednoczonych oszczędzają około 200 dolarów rocznie. 70% lekarzy posiada własne domy, a tylko 22% z pośród nich posiada gabinety we własnych domach.

### Mac Donald w rodzinnej wiosce.

Premjer Mac Donald opuścił Londyn, udając się do swej wioski rodzinnej Lossiemouth w Szkocji. Podróż premjera miała charakter pochodu triumfalnego. W Lossiemouth odbyło się uroczyste powitanie premjera. Burmistrz wioski podkreślił w swem przemówieniu, że kraj oczekuje od Mac Donalda posunięcia naprzód dzieła pacyfikacji Europy. Mac Donald po kilkudniowym wypoczynku powrócił do Londynu, odbywając podróż aeroplanem.

### I we Włoszech są analfabeci..

Włochy, mimo wielkich tradycji kulturalnych są krajem analfabetów. Świadczą o tem dane statystyczne, które wprawdzie wykazują spadek analfabetyzmu w ciągu ostatnich 6 lat, mówią jednak o wielkiej ciemności pod słońcem niebem Italji. I tak: Kalabria ma 48 procent analfabetów, Sycylja 44, Abruzzia 40, Neapol 37, Umbrja 31, Toskanja 24, Wenecja 9, Ligurja 6, Piemont 3 procent. Mimo wszystko analfabetyzm we Włoszech spada. Od r. 1921 do 1927 zaznaczył się spadek z 31 do 27 procent.



## Z PROWINCJI.

**BUSZKOWO.** Z życia młodzieży. Stow. Młodzieży Męskiej z Buszkowa i Nowego Dworu urządzają wspólnie w dniu 16 bm., o godz. 2 po południu w Nowym Dworze na łące p. Górskiego wielką zabawę, połączoną z zawodami sportowymi. W zawodach biorą udział najlepsi sportowcy obu organizacji. Po za konkursem odbędą się zawody sportowców całej okolicy. Wieczorem o godz. 8 zabawa taneczna w Buszkowie w sali p. Kręckiego. Czysty zysk przeznaczają na cele oświatowe.

**Szubin.**

**Z Tow. Opieki nad grobami bohaterów.** Pod przewodnictwem p. dyr. Walkowskiego odbyło się w tych dniach kilka zebrań Tow. Opieki nad grobami bohaterów dla umówienia spraw upiększenia grobów poległych pod Szubinem i okolicą oraz grobu pierwszego poległego w Szubinie śp. Jana Cielieńskiego. Prace odnośnie niebawem rozpoczną się pod kierownictwem komisji t. j. pp.: Dypczyńskiego i Jareckiego. Szan. Magistratowi przypominamy przy tej sposobności o umieszczeniu tablicy przy ul. Cielieńskiego w myśl uchwały korporacji miejskich. Dzieci lat bowiem minęło od chwili, gdy C. poległ w obronie miasta Szubina. Tow. Opieki nad grobami bohaterów zaś uchwaliło na ostatnim posiedzeniu postawić śp. C. z zebranych składek obywatelskich piękny nagrobek.

**Miesięczne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków** odbędzie się w niedzielę, dnia 16 czerwca, o godz. 2 popoł. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy.

**Wycieczka na P. W. K. w Poznaniu.** Powiatowy Komitet W. F. i P. W. może oddać do dyspozycji samochód kryty półciężarowy, który pomieści 10 osób chcących się udać na zwiedzenie P. W. K. Koszta przejazdu w obydwie strony 110 złotych, licząc 10 osób. Mniejsza ilość osób ceny nie obniża. Wyjazd w dniu umowionym o godz. 5 rano, powrót po północy. Zgłoszenia zbiorowe należy kierować do Powiat. Komitetu W. F. i P. W., gmach Starostwa.

**Mrocza.**

**Tow. Kupców Sam.** odbyło w ub. sobotę swe plenarne zebranie przy licznych udziałach członków i gości. Następne zebranie odbędzie się dnia 4 lipca. Referat wygłosi dyr. Palicki z Bydgoszczy.

**Z Bractwa Strzeleckiego.** Odbyło się tu tradycyjne strzelanie Bractwa Strzeleckiego o godność króla kurkowego. Królem został p. W. Łuszczynski, I rycerzem został p. T. Kabat, II rycerzem p. A. Pajderski.

## Wielka uroczystość w Panigrodzu.



Przed poświęceniem pomnika ku czci poległych powstańców wielkopolskich.



Ks. proboszcz Jan Filipiak

w wymownych słowach przemawia przed pomnikiem poległych w Panigrodzu.

**Nakło.**

**Matura.** Egzamin dojrzałości przy tuł. gimnazjum humanistycznym odbył się w dniach 11 i 12 bm. pod przewodnictwem dyrektora gimnazjum p. Polakowskiego. Za dojrzałych uznano pp.: Aleksiewicza Józefa, Falkowskiego Witolda, Grabowskiego Jana, Kabute Henryka, Kistowskiego Bolesława, Kistowskiego Brunona, Stosickiego Stanisława, Lorenca Leona, Moderskiego Józefa, Nowackiego Witolda, Romanowskiego Bolesława i Romanowskiego Zbigniewa.

**Dzieci zapraszają.** Nasi milusińscy pod przewodnictwem siostry ochroniarki urządzają w niedzielę, dnia 16 bm. zabawę oraz koncert w Strzelnicy. O godz. 2 odbędzie się pochod z orkiestrą przez miasto.

**Inowrocław.**

**Ruch kuracjuszy.** Jak nas informują, ilość przyjeżdżających kuracjuszy w dniach ostatnich wzrosła tak znacznie, iż liczą już przeszło 700 osób zapisanych. Sezon kąpielowy teraz dopiero wchodzi w pełnię swego rozwoju.

**Wycieczki harcerskie.** — Na niedzielę, 16 bm. projektują komendy harcerskie wycieczkę oraz udział w zawodach, a mian.: żeński hufiec wyjedzie do Suchatówki, pod Toruń do lasu, męski zaś hufiec weźmie udział w zawodach i ćwiczeniach P. W. pod miastem. Wycieczka hufca męskiego projektowana jest w dniach 22 i 23 bm. do Janikowa. Do licznego udziału w tych imprezach zapraszają obie komendy.

**Zgłoszenia do bursy.** Istniejąca od szeregu lat bursa Ziemi Kujawskiej, pozostająca pod opieką ks. prof. D. Wróblewskiego, zawiadamia interesowanych, że zarząd Bursy przyjmuje zgłoszenia niezamożnej młodzieży szkolnej męskiej do dnia 28 bm. (ul. Dworcowa 12).

**Niemiec-zawadzaka Albrecht Heinrich z Pionkówek** za szkalowanie urzędników polskich został skazany na 2 mies. więzienia. Michał Kujawa za oszustwo skazany został na 6 mies. więzienia. Na 3 lata ciężkiego więzienia skazano dwie t. zw. „doliniarki”, które kradły gotówkę z kieszeni gospodyń, a mian.: Annę Barcikowską i Józefę Orłowską, które już wielokrotnie były karane za ten proceder. Niejaki Michał Wójtecki za sfalszowanie weksla skazany został na trzymiesięczne więzienie.

**Kina.** Kino „Apollo” wyświetla dramat p. t. „Piraci wielkiego miasta”. Kino „Pałac” daje piękny dramat z Emilem Janningsem w roli głównej p. t. „Ostatni rozkaz”. Kino „Salon” ma sensacyjny dramat p. t. „Prawo szpady i krwi”. Kino „Stylowy” ma dramat p. t. „Spadkobierca Casanova”.

**Jehuda się myli.**

II.

**(Żydzi ochrzczeni.)**

Zgadamy się na twierdzenie, że żyd ochrzczone staje się innym człowiekiem, że zrywa stosunki ze światem talmudycznym, że uznaje wyższość moralną chrześcijańskiej wiary — z tem jednak zastrzeżeniem, jeśli przerodzenie się żyda w chrześcijanina jest szczere.

Lecz któż zbada głębi duszy ludzkiej? Kto może ręczyć za istotne przerodzenie się człowieka, któremu od lat najmłodszych wszczepiano samolubne wywyższanie się ponad gojów, wobec których rzekomo żydzi są czemś wyższym, narodem wybranym od Boga i umiłowanym i obdarowanym obietnicą, że staną się panami całego świata, który im służyć będzie.

Świat chrześcijański a świat żydowski to tak sprzeczne żywioły jak dobro i zło. Nie jest to przesadne porównanie — przynajmniej w pojęciu chrześcijanina. Na dowód wystarczy przytoczyć kilka momentów zacierpiętych z zasad talmudycznych, aby wykazać, że to, czego się żyd trzyma i co ceni, to w oczach katolika jest ohydny.

A więc w pierwszym rzędzie odrzęz w nas wzbudzają przepisy talmudu, zezwalające swoim wyznawcom na przestępstwa, a nawet zbrodnie wobec nie-żydów, a w obronie żydów.

Oto popatrzmy:

„Kto zabije goja (nieżyda), wolny jest od sądu ludzkiego, lecz sąd nad nim pozostawia się niebu” (Mechilta Miszpatim do Exodus XXI. 14).

„Można donosić zbrodnię żydowskiego zabić wszędzie, nawet obecnie; wolno go zabić nim doniesie...” (Choszen Haniszpat § 388 art. 10).

„Heretyków, zdrajców i odstępców należy strącać (do studni), a nie wyciążać” (Aboda Zara 26 b.).

„Majątności gojów są jako pustynia; kto je zajął, niech je zdobywa. (Baba Batra 54 b.)

„Nieżyda wolno bezpośrednio okraść t. j. oszukać go w rachunku, byle tego nie zmiarkował, gdyż imię Boże mogłoby być znieważone”. (Choszen Haniszpat § 348).

„Rzecz, którą zgubił nieżyd, znalazca nietylko może zatrzymać, ale jest nawet zakazano oddawać...” (tamże § 266 art. 1).

„Żyd powinien gojowi drogę zwiększać; jeśli ten zapyta: „dokąd idziesz?”, ukazuje mu cel daleki, jak to uczynił Jakób, gdy mówił do Ezawa...” (Tosefta, Aboda Zara III. 4).

„Kto przysiągł wobec gojów, rozbójników i celników, nie odpowiada...” (Tosefta Szebuot II. 14).

„Wszystkich ślubów i zobowiązań i przysięg i klątw i zarzekań się i zaklęć i odmian, które poczynił od tego Dnia Pojednania do przyszłego Dnia Pojednania, co oby nam szczęśliwie nasłali, ślubować, przysięgać, obiecywać i niemi wiązać się będziemy, wszyscy załujemy. (już teraz (!)), i mają być rozwiązane, odpuszczone, zniesione, unicestwione, skasowane, bezmocne i nieważne. Nasze śluby nie mają być żadnymi ślubami, a nasze przysięgi nie mają być żadnymi przysięgami” (Loewe, Schulchan-Aruch, wyd. 2. I. 136; Pereferkowitz, Talmud III. 228).

„Jeżeli żyd jakiś fałszuje monetę w mieście, w którym rząd to zakazał, i należy obawiać się, że może to wszystkich żydów narazić na nieprzyjemności, to należy owego żyda przestrzec. Przestrzega sąd żydowski...” (Choszen Haniszpat § 388).

„Jeżeli dwóch żydów ma niedobry

dług i trzeba z tego powodu sięgnąć do przekupstwa, a jeden z nich nie chce nic na to przekupstwo dać, to drugi może dokonać przekupstwa na rzecz swojej części, a bliźni (t. j. żyd) nie może nic przeciwko temu mieć. (Choszen Haniszpat § 176 art. 28).

„Gdy żyd i goj przyjdą do sądu, a mozesz go (t. j. żyda) uwolnić wedle prawa Izraela, uwolnij go; gdy goj się będzie skarżył, powiedz: nasze prawo tak chce. Jeżeli możesz go uwolnić wedle prawa ludów ziemi, uwolnij go i powiedz: tak chce wasze prawo. A gdy nie jest możliwe ani jedno, ani drugie, postępuj przeciw niemu chytrze”. (Baba Hamma 113 a.).

„Uczą, że, jeżeli ktoś cudzemu bydłu poda truciznę, jest wolny wobec sądu ludzkiego i sądzony będzie tylko sądem nieba” (tamże 47 b.).

Chyba dość tych plugawych przepi-sów, ażeby zohydzić się w oczach wyznawców zasad chrześcijańskich. Piekło obłudy i przewrotności z tych talmudycznych zdań zionie, a wszystko naszpikowane suto żydowskim szowinizmem.

Niemniej wstrętne są obyczaje rytualne u żydów, jak: obrzezanie, t. zw. maglowanie trupów, mikwa (rytualna, wielce niehigieniczna kąpiel żydówek), wytrząsanie grzechów nad wodą (około Rosz ha szana t. j. Nowego Roku), balwochwalcze skakanie do księżycy, rytualna, bestjańska rzeź bydła itp.

Z takiego to talmudycznego świata czerpie etykę dusza żydowska, a także i to tylekroć przez Jehudę ibn Esra podkreślane serce żydowskie.

O jakaż różnica między duszą i sercem chrześcijanina a żyda! I jak ogromny skok czyni ten, który ma o talmudzie zapomnieć, a przejść na łono Ewangelji!

Cóż tedy dziwnego, że nie do wiary wydaje się, iżby żyd jednym skokiem zdołał przebyć całą przepaść wierzeń tradycyjnych i znaleźć się niepodzielnie

po stronie wyznawców Chrystusa?

Również trudno uwierzyć samemu Jehudzie, który, zostawszy chrześcijaninem, nie wyrzeka się żydostwa; wszak sam siebie nazywa „chrześcijańskim żydem”.

Cóż to za dziwolak ten chrześcijański żyd? Jeśli się szczerze ochrzcił, to jest chrześcijaninem, nie zaś wyznawcą Mojżesza; jeśli zaś chodzi o narodowość, to neofici powszechnie przyjmują ją od tego narodu, od którego też religję nową zacerpnęli; polscy neofici uważają się za Polaków, — a Jehuda?

Jehuda ibn Esra chce być obywatelem polskim i korzystać ze wszelkich przywilejów polskiego państwa, chce być chrześcijaninem i mieć wszelkie prawa członka tego Kościoła, ale z judaizmem nie zrywa; myśli i marzy tęsknie o Palestynie; ubolewa nad „krzywdami” żydów w Polsce, nie widzi natomiast, ile złego wyrządzają jej żydzi, jak ludność prowakują, jak ją wyzyskują, jak są wszelkie soki żywotne i jeszcze większych przywilejów żądają.

U Jehudy ibn Esra każda prawie postać nieżydowska namalowana czarciem pendzlem, a dobrzy i cierpiący są tylko żydzi.

Ale oto właśnie ta jest wyższość świata chrześcijańskiego nad żydostwem, że, aczkolwiek tyle złego wiemy o samych żydach, to jednak potrafiliśmy w Chrystusie z żydowskiego rodu pochodzącym uznać Boga, gdyż przemawia nam do serca i duszy Jego święte życie, Jego krwawe poświęcenie się za grzechy świata i Jego najśliczniejsza nauka, w której niemasz ziarna fałszu lub złości, a jedynie sama słodycz, prawda i miłość.

A jakośmy serdecznie przygarnęli Jezusa Chrystusa, tak też Jego przykazaniom posłuszni przytulimy do serca i żyda, który przylgnie do nas, przyjąwszy szczerze wiarę chrześcijańską i narodowość polską. Lecz niechże to będzie naprawdę szczerze! **Kr.**



## Międzynarodowy raid samochodowy.

W drodze ze Śląska na Pomorze dnia 21 czerwca przejeżdżać będą liczne samochody szosą węgrowską przez Kcynię do Nakła i dalej przez Bydgoszcz i Koronowo do Tucholi.

## Hołd poległym bohaterom.

Wągrowiec, dn. 14. VI.

W niedzielę, 16 bm. odbędzie się na cmentarzu farnym w Wągrowcu poświęcenie grobowca poległych podczas powstania wielkopolskiego bohaterów z powiatu Wągrowca, ufundowanego przez wdzięczne obywatelstwo miasta i powiatu.

Grobowiec, zbudowany według projektu budowniczego miejskiego p. Grochowicza przedstawia się bardzo okazale, swym wdziękiem i prostotą sprawia miłe artystyczne wrażenie, pozostanie nietytulo ozdobą przednia cmentarza, lecz i grodu pałuckiego.

## Krwawa tragedia małżeńska w Radłowie.

Pakość, 14. 6.

W czwartek w godzinach przedpołudniowych w Radłowie pod Pakością odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru gospodarz Schmidt, cieszący się w całej okolicy dużym szacunkiem i ogólnym poważaniem. Powodem tragicznego kroku były niezaskądź rodzinne na tle nieszczęśliwego pożycia małżeńskiego.

Na wieść o samobójstwie męża, Schmidtowa, która zajęta była pracą w ogrodzie, rzuciła się do pobliskiej studni w zamiarze popełnienia samobójstwa. Z trudem tylko udało się robotnikom powstrzymać Schmidtową od szalonego kroku.

Na miejsce wypadku zjechała policja państwowa z Pakości celem przeprowadzenia śledztwa.

## Staruszka utopiła się.

Chodzież, dnia 13. 6.

Z Chodzieży donoszą nam: Przechożące promenadą nad jeziorem Strzeleckim osoby zauważyły zwłoki topielca i powiadomiły o tem natychmiast władze bezpieczeństwa publicznego. W zwłokach rozpoznano 75-letnią Apolonję Bruchową, zamieszkałą u swej córki przy ul. Słowańskiego. Denatka oddała się z mieszkania już w sobotę zeszłego tygodnia i nie powróciła więcej. Powodu samobójstwa na razie nie stwierdzono; wiadomem tylko, że denatka już raz usiłowała pozbawić się życia. Przed mniej więcej 4 laty mąż denatki został przejechany przez samochód na szosie do Studzieńca.

**SZUBIN. (Jarmark.)** W środę dnia 26 b. m. odbędzie się w Szubinie jarmark kramny, na konie i bydło. Spęd była nieograniczony.

**MOGILNO. Pierwsze organizacyjne zebranie Związku Inwalidów Cywilnych** odbędzie się w niedzielę, dnia 23 czerwca o godz. 5-tej po południu w lokalu p. Mni-chowskiego przy Placu Wolności. Referat wygłosi delegat z Poznania. Obowiązkiem każdego inwalidy jest przybyć na powyższe zebranie.

## Gniezno.

3 miesięczny kurs kucia koni rozpoczyna się dnia 1 lipca w Komunalnej Szkole Kucia Koni w Gnieźnie przy ul. 3 Maja 3.

Falszywy braciśzek — kwestarz kręcił się w ostatnich dniach po mieście, usiłując wydobyć na jakiś kościół od naiwnych znaczniejsze sumy pieniędzy.

Jarmark w Witkowie na bydło i konie (z wyjątkiem świń) odbędzie się w środę, dnia 19 czerwca.

Sodalicia Pań urządziła pod przewodnictwem ks. dziekana Zabłockiego pielgrzymkę do Częstochowy, która odbędzie się w piątek, dnia 28 bm.

Czyj rower? Posterunek P. P. w Kiszko-wie odebrał w ub. tygodniu robotnikowi W. z Węgorzewa rower męski, pochodzący z kradzieży a który W. kupił rzekomo od nieznanego osobnika za 70 zł.

Spaliła się stodoła. W Mąkownicy, pow. Gniezno powstał pożar w zagrodzie gosp. Maksymiljana Drujskiego. Spaliła się stodoła z maszynami rolniczymi i innymi sprzętami. Szkody w wysokości ca 5.000 zł pokrywa Ubezpieczenie. Przyczyną pożaru było podpalenie.

## Niezwykły wypadek.

Kot podpalił cały budynek. — Straty wynoszą 20.000 zł.

(Od własnego korespondenta)

Wągrowiec, 14. 6.

Niebywały i tragiczny wypadek zdarzył się u rolnika Juljusza Stibbego w Lachliwku pow. Wągrowiec.

Było to nad wieczorem i w parowniku gotowały się kartofle dla trzody. Do ognia pod parownikiem zbliżył się, igrając z kawałkiem drzewa, kot. W tej chwili wypadło polano i na kocie zapaliła się sierść. Przerażony, dziki my-

szołowca wyskoczył, jak oparzony (a był rzeczywiście oparzony) i miaucząc przeraźliwie wdrapał się z bólu na strych. Na strychu znajdowało się siano, które od płonącego kota zapaliło się i za chwilę pożar objął cały budynek.

Kiedy właściciele spostrzegli pożar, był on już tak groźny, że nie zdołano go stłumić. Ogólna strata sięga 20 000 zł.

## Międzynarodowa komisja geodezyjna w Szubinie.

Jak się dowiadujemy, w ostatnich dniach na terenie obszaru dworskiego Pińsko, oraz gmin Elizewa, Słonawek a częściowo i Wolwarku, dokonała Międzynarodowa Komisja Geodezyjna pomiarów, mających na celu sprawdzenie ścisłości i sprostowanie ewentl. niedokładności dawniejszych obliczeń, związanych z całokształtem pomiarów, odnoszących się do basenu Morza Bałtyckiego i przyległych do tegoż terytoriów.

Do składu Komisji tej weszli z ramienia Rządu Polskiego jako członkowie pp.: generał w stanie spoczynku, Mikołaj Kowal-Miedźwiecki, astronom geodeta i członek Głównego

Urzędu Miar i Wag w Warszawie, następnie profesor i dziekan Politechniki warszawskiej Edward Warchałowski, oraz inżynier Tadeusz Szymański, asystent tejże Politechniki. Stałym na wszystkie państwa przewodn. Komisji tej, objeżdżającej właśnie wszystkie kraje nadbałtyckie, jest twórca i inicjator jej, profesor Ilmari Bonsdorff, przewodniczący Państw. Instytutu Geodezyjnego w Helsingforsie (Helsinki, Finlandja), zaś jako członkowie Komisji przybyli pp.: członek tegoż instytutu dr. fil. Unno Pesonem z Finlandji, dr. Nils J. Jonsson z ramienia Szwecji oraz dr. Gyvind Buran z ramienia Danji.

## Zaczadzenie w czasie snu.

Gzempliń, 14. 6.

W nocy z wtorku na środę zaczadziły się w czasie snu 21-letnia Pelagia i 18-letnia Władysława Jędraśkowiakówna, córki miejscowego kupca. Przyczyną zaczadzenia miało być przedwczesne zamknięcie rozpalonego pieca.

Obydwie ofiary wypadku przewieziono w stanie b. ciężkim do lecznicy miejsciej.

LIPIAGÓRA. Z Tow. Powst. i Woj. W ub.

niedzielę odbyło się zebranie organizacyjne, celem założenia Tow. Powst. i Woj. jak również celem zorganizowania plutonu fizycznego P. W. Na zebranie przybył komendant powiatowy W. F. i P. W. z Gniewu, który bardzo szczegółowo referował o znaczeniu wychowania fizycznego i przysposobienia wojsk. i znaczeniu Tow. Powst. i Woj. Następnie przystap. do wyboru zarządu, w skład którego weszli: Chrzanowski Jan — prezes; Dubiel Franciszek — zast. prezesa; Kwiatkowski Józef — sekretarz; Chrzanowski Ludwik — skarbnik; Raczak Wojciech komendant i zarazem dowódca plutonu Wych. Fiz. Fiałkowski Franciszek, zast. komendanta. Zieliński Stanisław i Chrzanowski Aleksander komisja rewizyjna.

## Z wędrówek po Pomorzu. Gniew.

Rozważania kolejowo-autobusowo-samolotowe. Psychoza biczoowników. O podatkach w dziale gospodarczym. W koszarach. Miasto. Zamek. I cóż my wiemy?

(Od własnego koresp. „Dzien. Bydg.”.)

L

Opisując dziś Pomorze, śmiało można powiedzieć, że nie tylko jest ono pokryte gęstą siecią kolejową, ale co nie mniej ważne, powiązane jest licznymi liniami autobusowymi. Jeszcze przed dwoma laty, przed rokiem zjawisko gęstej sieci linii autobusowych na Pomorzu nie istniało, dziś nie masz większej wsi, miasteczka, któreby nie było połączone autobusem z jakąś metropolją swego życia administracyjnego lub gospodarczego. Weźmy takie Nowe, miasteczko odległe od Grudziądza o jakie 20 klm, a przekonamy się, że do Grudziądza i z Grudziądza kursują cztery autobusy. Dawniej, chcąc tę przetrześć odbyć, trzeba było przedsięwziąć podróż okrężną przez Laskowice z dwiema przesiadkami, a obecnie w niecałą godzinę autobus z rynku do rynku, jakby z rączki do rączki, oddaje pasażera, ku jego niewypowiedzianemu zadowoleniu materialnemu i moralnemu. Autobus pod względem cen prawie wszędzie przystosował się do taryfy kolejowej, a w częstych wypadkach taniocją bije ceny biletów kolejowych. Nasi ekonomiści w tem gospodarzem zjawisku mają bardzo tęgi atut przeciwko teorjom bezwzględnej etatyizmu. Albo inny przykład: ongiś co to za kłopot sprawiała człowiekowi wydotanie się z Gniewu do Nowego, a dziś w jednym dniu można objechać Gniew, Nowe, Skurcz. Kto mi zaprzeczy, że nie jest to wygodne?

W tem zdarzeniu niesłychanie szybkiego rozwoju automobilizmu widzę, jakby przez mgłę rysującą się już w bliskiej przyszłości komunikację napowietrzną, która zepchnie wartość użyteczną kolei, autobusów, samochodów do roli drugorzędnej. Wszystko to być może i dlatego, ja, tak jak Krasicki, między bajki tego nie włożę.

Właśnie jadę do Gniewu autobusem, który trzęsie jak febra, tak, że ludzko mi to uplastycznia pierwsze objawy trzęsienia ziemi. Nie narzekam na autobus, tylko na szosy.

A oto i Gniew. Schludne i czyste miasteczko powiatowe, bardzo źle administracyjnie położone. Życie gospodarcze niedomaga. Ku-piectwo narzeka, rzemieślnik narzeka, rolnik



**TUCHOLA.** Tegoroczny egzamin wstępny do Państw. Seminarjum Naucz. w Tucholi (na wszystkie kursy) rozpocznie się nie 27 bm. — jak podano — lecz 24 bm. o godz. 10 przed południem. Egzamin będzie w tym roku przeprowadzony (jak zresztą w wszystkich seminarjach pomorskich) systemem lekcyjnym i potrwa 5 dni (do 28 czerwca włącznie).

**KARTUZY.** Nowy starosta p. Henryk Bierkiewicz przybył do Kartuz i w tych dniach obejmie urządowanie.

## Chojnice.

**Kulanie o godność króla kreglarskiego.** W ub. niedzielę odbyło się w kreglarni hotelu Dworcowego kulanie o godność króla kreglarskiego. Królem został p. Kiljan Troka, I. rycerzem p. Bernard Skrzyński, II. p. Alfons Pierzyński. Po proklamowaniu króla i rycerzy odbyła się wspólna kolacja w Hotelu Dworcowym.

**Otwarcie sezonu i pierwsze zawody wiosenne klubu żeglarskiego.** W ub. niedzielę odbyły się w Charzykowie pierwsze zawody wiosenne miejsc. Klubu Żeglarskiego. Zawody przy sprzyjającym wietrze udały się znakomicie. Z powodu niekorzystnej pogody udział gości z Chojnic był słaby.

**Raid Motocyklistów do Chojnic.** Dnia 23 bm. urządzają do Chojnic raid wszystkie kluby motocyklistów na Pomorzu. Organizatorem raidu jest redakcja czasopisma „Motocyklista” w Grudziądzu. Wycieczka zabawi w Chojnicach do czterech godzin i po zwiedzeniu Charzykowa i klubu żeglarskiego uda się w drogę powrotną. W wycieczce bierze udział około 200 osób.

**Wianki tradycyjne na jeziorze charzykowskim.** W wigilję świętego Jana t. j. w niedzielę, dnia 23 bm. odbędą się na jeziorze charzykowskim tradycyjne wianki świętojańskie. Program przewiduje wiele niespodzianek.

narzeka, wszyscy kłmiemy. Na tem podłożu demagogia odprawia sabat czarownic. W tem potępieńcem kotle wzajemnych oskarżeń targamy nasze nerwy, niszczymy jasność spojrzenia, gubimy trzeźwość sądu. Żle jest, to prawda, ale czy nie jest gorzej, że ciągle o tem mówiac, stwarzamy przeczarny nastrój, psychozę braci biczoowników, dla których samoudręka jest najwyższym aktem rozkoszy?

Ludzie, choć trochę usmiechu! Pomówmy o czem innym; o podatkach w dziale gospodarczym a o potocznym życiu w tym feljetonie. Zwiedzam zamek, w którym kwateruje wojsko. Po pewnych formalnościach, tak naturalnych w wojsku, oglądam z p. mjr. Grabowskim, dowódcą baonu, dziedziniec, na którym stoi doskonale zmodelowany pomnik marsz. Piłsudskiego, wzniesiony w roku ubiegłym. Uprzejmy gospodarz objaśnia mnie, że pomnik ten będzie przeniesiony w miejsce bardziej reprezentatywne, bo na placu przed wejściem do koszar. Z objaśnień dalszych, jakich mi udzielił mój rozmówca dowiaduję się, iż obecne koszary przechodziły takie koleje: budował je Jan Sobieski, będąc jeszcze starostą gnieńskim, za czasów niemieckich było to więzienie a dziś są koszary. Oglądam zamek i spostrzegam oplakany jego stan: pod wpływem działań atmosferycznych mury się kruszą, ściany się zawalają. Czy nie powinno się temu jednemu z najlepiej na Pomorzu zachowanych zabytków poświęcić więcej uwagi?

Gniew posiada nadzwyczaj oryginalny Rynek. Ciekawym w architekturze jest dom kupca i b. burmistrza p. Tetzlaffa a stąd po prawej stronie kompleks budynków, przypominających fragment Sukiennic krakowskich. Gniew warto zwiedzić. Niech się nim zainteresują nasze organizacje krajoznawcze.

Ktokolwiek będzie w tych stronach i zabił do Gniewu, niech pójdzie nad Wisłę i stąd spojrzy na ogromne złomy zamku, który niby olbrzymie pudło czerwone z czterema po bokach wieżycami zdala sprawuje nominalne władztwo nad grodem, którego ongiś był faktycznym oredownikiem. Dawniej groził, dziś bawi oko turysty. Ale jest i tak dostojnie dumny, dumą, która nie uraga, ale przytłacza wspomnieniem. Rozsiadł się na górze i czuwa ten zgrzybiały latami strażnik przeszłości już dawno pokrytej pleśnią zapomnienia. Szybuję nad nim i warczy motor samolotu, potęga naszych czasów, a ten niemy świadek tylu stuleci stoi jeszcze wyprostowany dumnie na posterunku i ginie powoli wiatrem smagany, jako jeden z ostatnich tytanów, któremu kły zęb czasu powyrwały.

Idą lata, płyną, biegną, mkną, pędzą, szybkością szaleją, a my?.. i cóż my ostatecznie wiemy...  
Leon Sobociński.



## Święto pułkowe strzelców konnych w Chełmnie.

W ub. niedzielę odbyło się święto pułkowe 8 pułku Strzelców Konnych w Chełmnie. W przeddzień odbyły się zawody konne i konkurs władania bronią.

W lepszych konkursach uzyskali nagrody: I. p. por. Rybicki, II. p. por. Ossowski, w ciężkim konkursie hipicznym I. p. por. Rybicki, II. p. rotm. Wiślocki, III. p. ppor. Pacewicz. Na zakończenie defilowali zwycięzcy przed trybunami i d-cą pułku p. pułk. dypl. Wzaczynym. Wieczorem odbył się capstrzyk 8. P. S. K. W niedzielę o godz. 9.30 nastąpiło na placu przy koszarach wręczenie odznaki pułkowej oficerom i szeregowym pułku, poczem udano się do kościoła garnizonowego, gdzie uroczyste nabożeństwo odprawił ks. proboszcz Bączkowski. Wniosłe kazanie wygłosił ks. kanonik dr.

Zapała. Na nabożeństwie obecne były wszystkie miejsc. władze z p. starostą Ossowskim na czele. Z ramienia wojskowości przybył z Torunia dowódca kaw. brygady pomorskiej p. pułk. dypl. Abraham. Po nabożeństwie odbyła się na rynku defilada oddziałów wojskowych garnizonu, zaś w południe zasiedli wszyscy do wspólnego żołnierskiego obiadu, który urządzono w krytej ujeżdżalni. Z licznych toastów i przemówień zasługują na wyróżnienie patriotyczne i gorącą miłością ojczyzny owiane mowy p. pułk. dypl. Abrahama, p. starosty Ossowskiego i p. pułk. dypl. Wzaczynym. Wieczorem gościnnie podejmował korpus oficerski 8 P. S. K. licznych i serdecznych gości w salach swego kasyna.

## Poświęcenie sztandaru Tow. Powstańców i Wojaków w Bąkowie.

Ub. niedzielę w Bąkowie, pow. wyrzyski odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru Tow. Powst. i Woj.

W uroczystości tej brały udział nast. towarzysza: Tow. Gimn. „Sokół” Osiek z sztandarem, Tow. Powst. i Woj. Mieczkowo, Wyrzysk, Krostkowo i Osiek z sztandarami, starostę z Wyrzyska zastępował p. Szmidt z Osieka wójt gminy wyrzyskiej, Zarząd Okręgowy reprezentował sekretarz Okręgowy p. Uciechowski, Zarząd Obwodowy — komendant Obwodowy por. rez. p. Marciniak, jego zastępca p. Kabat dzierżył komendę oraz ref. org. p. Kitkowski.

Chrzestnymi sztandaru byli pp.: Wanda Bąkowa z Krostkowa, Zuzanna Kopienkowa — Krostkowo, Władysława Seblowa — Bąkowie, Katarzyna Kamińska — Bąkowie, Zofia Cichowiczówna — Osiek, Florentyna Koczorowska — Dębówko Nowe, Władysława Kozakówna — Dębówko Stare, wójt Szmidt — Osiek, Antoni Dura — Osiek, Kazimierz Królak —

Osiek, nauczyciel Czerwiński — Osiek, Józef Kamiński — Bąkowie, Jan Galas — Bąkowie, Szczepan Filipiak — Bąkowie i sierżant Roman Dembiński — Toruń, którzy złożyli razem hojną ofiarę w sumie 530 zł.

O godz. 9.30 zarządzono zbiórkę towarzystw, poczem ruszył pochód do Krostkowa do kościoła, gdzie po Mszy św. odbyło się poświęcenie sztandaru. Bardzo przychylnie odnosi się do Tow. Powst. i Woj. ks. proboszcz Glatzel, który w płomiennej mowie przypomniał członkom obowiązki względem Boga i Ojczyzny. Chór pod wezwaniem św. Cecylii pod batutą p. Jakóba Bąka, śpiewał podczas całej uroczystości kościelnej, jak również grała orkiestra Tow. Powst. i Woj. „Macierz”. Po nabożeństwie odbyła się przed kościołem w Krostkowie uroczystość wręczenia sztandaru i przysięga. — Poczem wrócił pochód do Bąkowa, gdzie odbyła się defilada, nast. wspólny obiad, w którym brało udział 70 osób. Po obiedzie na boisku szkoły odbyła się wspólna fotografia, koncert i zabawa.

## Z Torunia.

### Z TEATRU POMORSKIEGO.

W piątek, dnia 14 bm., o godz. 8.15 wiecz. ukaże się na naszej scenie ostatni raz po cenach znacznie niższych, świetna, pogodna angielska komedia „Hau-hau” z Ludwikiem Czarnowskim w roli głównej — W przygotowaniu świętna farsa Arnolda Bacha pt.: „Hiszpańska Mucha” w reżyserji p. L. Czarnowskiego.

### Wycieczka

do Kartuz, Jezior Kaszubsk. i Szwajcarji Kasz. w dniach od 28. VI. do 1. VII. 1929.

Staraniem Oddziału Toruńskiego Polskiego Tow. Krajoznawczego odbędzie się w dniach 28. VI. — 1. VII. 1929 wycieczka do Kartuz i okolicy. Udział w wycieczce brać mogą członkowie T-wa i wprowadzeni przez nich goście. Koszty wycieczki 3-dniowej nie przekroczą 30 zł. Zapisy na udział w wycieczce — przy równoczesnym wpłaceniu zaliczki w kwocie 10 zł, przyjmuje właściciel drogerji „Sanitas”, Toruń ul. Szeroka 17, i skarbnik Tow. p. Franciszek Rękosiewicz w Toruniu, ul. Szopena 24, II p. do dnia 25 bm. włącznie.

**Złote gody małżeńskie.** Obywatel m. Torunia, Ignacy Kraszucki z małżonką swą Marią z Poświętowskich, obchodzą dnia 17 bm. 50-lecie pożycia małżeńskiego. Nabożeństwo z okazji tej uroczystości odbędzie się w poniedziałek dnia 17 bm., o godz. 9 rano w kaplicy na Mokrem. Jubilatowi, którzy doczekali się tak niezwykłej chwili, w dalszym życiu „Szczęść Boże”.

**Przeglądajcie listy wyborcze.** Od dnia 16 czerwca do dnia 30 czerwca rb. włącznie, w godzinach od 10 do 14 i od 16 do 20 w Ratuszu, pokój nr. 11 (w bramie od strony wschodniej), wyłożone będą listy uprawnionych do głosowania do wyborów do Rady Miejskiej m. Torunia. Każdy wyborca w ciągu 2 tygodni może wnieść co do ważności listy do Magistratu pisemny sprzeciw, poparty odpowiednimi dowodami, z wnioskiem o wpisanie go na listę.

**Wykłady o fotografii.** Tow. Miłośników Fotografji w Toruniu inauguruje dn. 14 czerwca rb. cykl referatów i odczytów z dziedziny fotografji, zapoczątkowany przez inżyniera St. Matusińskiego wykładem pt.: „Fotografja jako sztuka”. Interesujący ten wykład odbędzie się w piątek, 14 bm., o godz. 20 we własnym lokalu Towarzystwa Miłośników Fotografji w Strzelnicy, ul. Przedzamcze I. piętro.

**Czyja kurtka futrzana?** W tut. wydziale śledczym znajduje się kurtka futrzana, koloru siwego, pochodząca z kradzieży. Prawy właściciel może się zgłosić w godzinach służbowych, celem rozpoznania.

**Przytrzymany za oszustwo wekslowe.** Dnia 8 bm. przytrzymany został Woźniak Stanisław, zam. w Aleksandrowie Kujawskim, za oszustwo wekslowe na szkodę Kronsilbera, zam. w Toruniu, Małe Garbary nr. 8.

**Po nitce do kłębka.** Jak się dowiadujemy, jedna z niewiast, które uległy w ubiegłym tygodniu zaccadzeniu w Podgórzu, o czem już pisaliśmy, nazywa się Urszula Czarnačka, pochodząca z Jamielnika, pow. lubawski. Ostatnio zamieszkiwała w Brodnicy, gdzie pracowała jako służąca u weterynarza.

### Wyniki strzelania królewskiego Bractwa Strzeleckiego w Toruniu na rok 1929.

**Tarcza królewska.**  
Król: Mieczysław Hoffmann (poraz drugi). I. rycerz: Artur Szulc. II. rycerz: Tyrchan. Najlepszy strzelec: Sulecki.

**Tarcza Rzeczypospolitej.**  
1) Stefanowicz 20 19 20 — 59. 2) Barczyński 18 20 19 — 57. 3) Szulc Artur 20 18 19 — 57. 4) Orłowski (Chełmża) 20 20 17 — 57. 5) Krystek 16 20 20 — 56. 6) Konieczny 17 20 19 — 56. 7) Puchalski 17 20 19 — 56. 8) Gośliński 17 20 19 — 56. 9) Głiszczyński 18 19 19 56. 10) Tyrchan 19 18 19 — 56. 11) Sulecki 19 18 19 — 56. 12) Dittmann 19 18 19 — 56. 13) Maćkowiak 20 17 19 — 56. 14) Kapczyński 18 20 18 — 56. 15) Lipiński 19 19 18 — 56.

**Tarcza Pomorze.**  
1) Krystek 20 19 20 — 59. 2) Bożeński 20 20 19 — 59. 3) Tyrchan 19 20 19 — 58. 4) Stefanowicz 18 19 20 — 57/19. 5) Orłowski (Chełmża) 18 19 20 — 57/16. 6) Sadecki 19 18 20 — 57. 7) Kapczyński 20 17 20 — 57. 8) Sulecki 19 19 19 — 57/19. 9) Konieczny 19 19 19 — 57/16. 10) Dalkowski 19 19 19 — 57. 11) Puchalski 20 18 19 — 57. 12) Szulc Art. 19 20 18 — 57. 13) Barczyński 16 20 20 — 56. 14) Sikora 17 19 20 — 56. 15) Michnicki 20 17 19 — 56.

**Tarcza Toruń.**  
1) Tyrchan 20. 2) Szulc A. 20. 3) Orłowski (Chełmża) 20. 4) Puchalski 20. 5) Lipiński 20. 6) Bożeński 20. 7) Krystek 20. 8) Stefanowicz 20. 9) Przybyszewski (Kowalewo) 20. 10) Gośliński 20.

**Tarcza Zielieniec.**  
1) Rutkowski 56. 2) Makowiak 55. 3) Dąbrowski 54. 4) Felski 53. 5) Kupczyk 53. 6) Jeziorski 53. 7) Witkowski K. 52. 8) Zielieński Fr. 52. 9) Jankowski 52. 10) Michnicki 52.

**Tarcza wolnoreczna.**  
1) Szulc Artur 57. 2) Kapczyński 54. 3) Orłowski (Chełmża) 52. 4) Tyrchan 49. 5) Stefanowicz 47.

**Tarcza wolnoreczna olimpijska małokalibrowa.**  
1) Kapczyński 48. 2) Skowroński 47. 3) Szulc A. 47. 4) Skrzypnik (Kowalewo) 47. 5) Przybyszewski (Kowalewo) 46.

**Strzelanie pań.**  
1) Lewęgłowska 34. 2) Jankowska 32. 3) Krystkowska 30. 4) Hoffmanowa M. 29. 5) Sikorowa 28.

**Strzelanie panów (dla gości).**  
1) Kamiński 35. 2) Marciniak 34. 3) Adamski 32. 4) Krasieński 32. 5) Jankowski 32.

## Druga afera mięsna w Toruniu. Rzeźnik Stanisław Hetlof z Podgórza aresztowany.

Niedawno temu donosiliśmy o wykryciu skandalicznej afery na tle dostaw mięsa dla 4 pl. 8 pac., pułku manewrowego artylerji, przez rzeźników Katarzyńskich, którzy dostarczaniem zgnilego towaru zatruli setki żołnierzy, — a już donoszą nam o drugiej podobnej historii.

Oto jak się dowiadujemy — ujawnione zostały podobne machinacje oszukańcze, uprawiane przez drugiego dostawcę-rzeźnika Stanisława Hetlofa, przewodniczącego rady miejskiej miasta Podgórza koło Torunia, którego jednak manipulacje w porę wykryte, nie pociągnęły za sobą tak fatalnych następstw zatrucia żołnierzy, jak to miało miejsce w pierwszym wypadku.

Przeprowadzone śledztwo wykryło, że dostawca Hetlof zakupował dla wojska w b. Kongresówce większe partje **bydła chorego na chorobę piersiową**, mięsa zepsutego, pokrytego wrzodami, a nieraz fawet koloru już zielonego i nie nadającego się zupełnie do jedzenia, tak, że nawet rzucane przez jego pracowników psom kawałki mięsa nie były przez nie pożerane. W mięsie znajdowało się nieraz po kilkanaście robaków koloru czar-

nego wielkości chrabąszczy, które chodziły po rękach i ubraniu pracowników, mimo to mięso takie dostarczał do oddziału.

Gdy mu mięsa nie przyjęto, postarał się przeszmuglować je do koszar w formie mięsa mielonego, które składało się z zgnilizny i różnych odpadków, nawet ócz bydłych, przyprawianych dla zabicia nieznosnego odoru silnie korzeniami i czosnkiem.

Na skutek tak obciążających dowodów dostawca St. Hetlof został aresztowany i osadzony w więzieniu.

W sprawie dostaw mięsa dla wojska w Toruniu, jedno nas zastanawia: **Gdzie miała czy wojskowa komisja odbiorcza?** Mielenie mięsa i przygotowywanie wędlin za czasów zaborczych odbywało się w osobnym warsztacie na rzeźni, pod nadzorem. Czy w rzeźni toruńskiej nadzoru takiego niema?

Nie tylko rzeźników, ale i **komisję odbiorczą należy śledzić.** System dostaw wogóle należy zmienić. Nie ten, kto **najniższą** poda cenę, powinien mieć dostawę, lecz ten, kto cieszy się **najlepszą** opinią.

## Z Grudziądza.

### Z TEATRU POLSKIEGO.

W piątek Hanka Ordonówna i Marjan Rentgen. W piątek dnia 14 bm. wystąpi w Teatrze Polskim znakomita polska gwiazda rewjowa, Hanka Ordonówna. I znów będziemy mieli możność podziwiać ogromną skalę talentu tej znakomitej polskiej Odiseuse'y. Talent jej wyopowiada się w skali olbrzymiej, od cudownych, naiwno-dziecięcych, bajecznych nieraz w swym humorze enuncjacji do akcentów najwyższego tragizmu.

**Scena letnia Teatru Polskiego.** W niedzielę dnia 16 bm. w ogrodzie teatru grać będzie orkiestra 64 p. p. (30 osób). Początek koncertu o godz. 6 po poł. Wieczorem o godz. 8.30 przedstawienie teatralne „Mąż z grzeszności”. Bilety w cenie od 1 zł, ważne na koncert i przedstawienie.

**Kino „Apollo”** wyświetla przepiękny dramat p. t. „Dziewczę z Północy”.

**Kino „Orzeł”** wyświetla wstrząsający dramat według powieści Dostojewskiego p. tyt. „Idjota” („Tragedja ciemnoty”).

**Kino „Nowości”** wyświetla dawno oczekiwany film serjowy p. t. „Walka Herkulesów z Tytanami”; oprócz tego bardzo bogaty nadprogram.

Najciekawszą atrakcją w Grudziądzu będzie niewątpliwie międzyokręgowy zlot sokoli, który odbędzie się w niedzielę, dnia 16 bm. na boisku miejskim w Grudziądzu. W zlocie tym biorą udział: Okręg II. (powiaty Tuchola i Chojnice), Okręg III. (Grudziądz miasto, powiaty Grudziądz i Chełmno), Okręg VI. (powiaty Brodnica, Nowemiasto i Działdowo), Okręg XI. (powiat Świecie) i Wąbrzeźno z Okręgu IV, czyli razem gniazda sokole z 10 powiatów.

### Trzeci dzień pobytu J. E. Ks. Biskupa Okoniewskiego.

Grudziądz, dnia 14 czerwca. W ub. środę o godz. 9 odprawił w kościele farnym uroczystą sumę ks. prałat Dembek w asyście księży prof. Rozkwitalskiego i Rogalskiego. Mszy św. wysłuchał J. E. ks. biskup dr. Okoniewski w asyście księży Ponczka i dziekana Pastwy.

Po nabożeństwie udzielił ks. biskup wiernym Sakramentu bierzmowania w liczbie około 1000 osób.

**Wizytacja szkół.** O godz. 12 wizytował ks. arcybiskup szkołę imienia Marcinkowskiego przy ul. Brackiej oraz szkołę powszechną przy ul. Klasztornej.

**We fabryce Herzfelda i Victoriusa.** Po wizytacji szkół zwiedził ks. biskup zakłady fabryczne Herzfelda i Victoriusa. Dostojnego Gościa powitał dyr. p. Kofuski, a imieniem rzesz pracujących robotnik p. Szumiłowski. W odpowiedzi na to powitanie wygłosił J. E. ks. biskup dłuższe przemówienie, w którym podkreślił znaczenie pracy w gospodarce narodowej. Następnie zwiedził J. E. ks. biskup warsztaty pracy i jako podarek przyjął odlew fabryki na pa-

miątkę swego pobytu w fabryce.

Następnie ks. biskup zwiedził kościół parafialny, obecnie seminarjny, a dalej ratusz L. gdzie ks. biskupa powitał prezydent Włodek wraz z magistratem i urzędnikami miejskimi.

Po południu zwiedził ks. biskup cmentarz i zakład SS. Zmarłychwstaniek i Sierociniec św. Józefa oraz Przynulek dla Starców.

O godz. 5 po południu nastąpił uroczysty ingres ks. biskupa do kościoła św. Krzyża. Wprowadzono ks. biskupa w procesji, w której udział wzięli księża miejscowi z ks. prałatem Dembkiem na czele. U progu kościoła powitał księcia kościoła kuratus ks. Klunder. Chór kościelny „Dzwon” odśpiewał kilka pieśni kościelnych pod batutą swego dyrygenta organisty Smoczyńskiego.

Po nabożeństwie udzielił ks. biskup około 800 osób Sakramentu bierzmowania i błogosławieństwa.

Wieczorem J. E. Ks. Biskup rewizytował prezydenta miasta p. Włodka, który wydał na Jego cześć kolację ściśle w zamkniętym gronie.

### J. E. Ks. biskup Okoniewski zaniemógł.

Grudziądz, dnia 14 czerwca. Wieczorem rozniosta się po mieście wieść, iż J. E. ks. biskup wizytujący katolickie kościoły Grudziądza, nagle zaniemógł. Wieść ta okazała się prawdziwą. Przywołany dr. Tarkowski stwierdził wielkie wyczerpanie ks. biskupa

i osłabienie serca. Stosując się do rad lekarza ks. biskup Okoniewski przerwał wizytację i odjechał o godz. 1 popoł. do Pelplina.

W zast. chorego Ordynariusza dalsze wizytacje dokona ks. biskup sufragan Dominik, który w tej misji przybył do Grudziądza.



# KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 14 czerwca 1929 roku.

## KALENDARZYK.

Dziś: Bazylego w., bł. Jolanty.  
Jutro: Wita i Modesta.  
Wschód słońca: godz. 3,39.  
Zachód słońca: godz. 20,22.

## DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku 10 hm. do niedzieli 16 hm. (włącznie) dyżurują:

- 1) Apteka Pod Koroną, ul. Dworcowa.
- 2) Apteka Pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR”, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

## TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 20-ej przemila i arcywesola komedia Langer'a p.t. „**LATWIEJ PRZEJŚĆ WIELBŁADOWI.**” w wykonaniu najlepszych sił zespołu.

**JEDYNY WYSTĘP HANKI ORDONÓW-  
NY** w Bydgoszczy. W sobotę dnia 15-go czerwca o godz. 20-tej wystąpi nieporównana piosenkarka i recytatorka **HANKA ORDONÓWNA**, Piękny i bogaty repertuar tej jedynej w swoim rodzaju artystki wywoła niewątpliwie szczery zachwyt i da widzom nieprzeciętne wrażenia artystyczne.

Występ Ordonówny będzie ostatnim w kraju przed wyjazdem zagranicę z powodu zaangażowania jej przez najświetniejsze teatry europejskie.

Obok Hanki Ordonówny wystąpi **Marjan Rentgen**, jedyny współczesny trubadur, ulubieniec całej Polski, niezrównany wykonawca swego bogatego repertuaru.

W niedzielę zawsze atrakcyjna komedia Fodora p. t. „**Biedna jak mysz kościelna.**”

W związku z wczorajszymi uwagami na tem miejscu o naszym systemie podatkowym, zatrzymuje mnie na ulicy pan N., urzędnik prywatny, który dla utrzymania licznej rodziny obrał sobie jako poboczne zajęcie pośrednictwo w sprzedaży realności.

— Pan wie — powiada — jaki to niepewny zarobek. Czasem miesiące mijają bez transakcji a nieraz, choć się uda coś sprzedać, to nie brak niesumiennych klientów, którzy pod lada pozorem wykręca się od zapłacenia prowizji. Aby z urzędem podatkowym być w porządku, prowadzę dokładną ksiązkę, jaka sprzedaż i kupno za mem pośrednictwem zostały dokonane, i ile przytem zarobiłem. Mój dochód z tego tytułu w roku 1928 wynosił 6,200 zł, i tyle też we fasji podatkowej wykazałem. Tymczasem urząd podatkowy przyjmuje 9,200 zł jako mój zarobek, i wymierza mi od tego podatku zarobkowy. Idę do referenta z przedstawieniami. Urząd (powiada mi) nabrał przekonania, że pański dochód jest o 3000 zł wyższy. Wtedy ja mu proponuję: we fasji wykazałem każde kupno, które udało mi się przeprowadzić, datę i wysokość prowizji; jeżeli panowie twierdzą, że oprócz tego zarobiłem jeszcze 3000 zł to musicie chyba wiedzieć, gdzie, jak, za co i kiedy. Sprzedaż realności, zapisana w sądzie i u rejenta, to nie sprzedaż pudełka zapalek. Udowodnicie mi panowie, że coś zataiłem, to czeka mnie przecie dziesięciokrotna kara — czyysty dla rządu zarobek!

Na to otrzymałem odpowiedź, że urząd podatkowy nie jest od tego, aby prowadził ewidencję moich zarobków.

Widzi pan, zrodziły się u nas dwie psychozy: jedną powodują się władze podatkowe, które w każdym podatniku widzą oszusta i złodzieja, a druga psychoza ogarnęła podatników w tym sensie, że władze chcą ich za wszelką cenę złupić i ponad miarę wyzyskać.

Ciekawem byłoby tylko zbadać, która psychoza którą psychozę zrodziła, kto jest matką a kto jest córką. Czy najpierw byli nieuczciwi podatnicy i wskutek tego władze poczęły ich traktować jako szalbierzy, czy też władze z góry stanęły na stanowisku, że niema uczciwych podatników, i swojemu przesadnemu wymiarom wywołały z ich strony również nieuczciwą obronę.

Zdaje się jednak, że ten stosunek polega na zupełnej wzajemności.

## Święto pieśni polskiej.

Koncert XXI Okręgu (bydgoskiego) odbędzie się w niedzielę po poł. o godz. 4-ej w ogrodzie Strzelnicy. Program popisów daje rękojmię miłego pobytu w gronie naszych pieśniarzy, którzy nie szczędząc ni czasu ni trudów bardzo chętnie przyczyniali się do pracy społecznej. Okażmy im zatem naszą życzliwość i spieszymy gromadnie do Strzelnicy, by usłyszeć naszą kochaną pieśń, która w czasie niewoli była naszym przewodnikiem i krzepiła ducha w nadziei zmartwychwstania Polski. Młodzieży polska, spiesz jaknajliczniej na tę uroczystość, byś mogła odczuć te więzy łączności i bratania się, jakie daje właśnie śpiewanie w zespołach chórowych.

— **Złote gody.** Ogólnie poważany obywatel p. **Aleksander Kadow** z Żywna pod Łabiszynom, obchodzi wraz z małżonką swoją panią Katarzyną (z domu Czajkowska) 50-lecie zgodnego i przykładowego pożycia małżeńskiego. Państwo Kadowowie wysłali 5 synów na powstanie w r. 1918/19. Szósty przebywał w tym czasie w niewoli angielskiej. Synowie są znanymi działaczami, jeden mieszka w Bydgoszczy, drugi w Brdy-ujściu.

Jubilatom, od samego początku abonentom i zwolennikom „Dziennika Bydgoskiego” zasłaja redakcja życzenia doczekania się djamentowych godów.

— **Generalny dyrektor Biblioteki Narodowej Wiedeńskiej, prof. dr. Józef Biek w Bibliotece Miejskiej w Bydgoszczy.** W tych dniach zwiedził Bibliotekę Miejską prof. dr. Biek, dyrektor jednej z największych bibliotek światowych, t. zw. dawniej za Austrii K. K. Hofbibliothek. Interesując się szczegółowo wszystkimi, wyraził swoje najwyższe uznanie zarówno dla pracy niemieckich kierowników, jak i dla polskich rządów w tej instytucji, największą pochwałę jego uzyskała też wzorowo urządzona introligatornia Biblioteki.

— **Udekorowanie najstarszego szofera Wielkopolski.** Przed wyjazdem na 3-tygodniowy urlop, p. wojewoda poznański Dunin-Borkowski udekorował krzyżem zastugi p. **Marcina Krychego**, pierwszego kierowcę samochodowego w wojew. poznańskim, powstańca wielkopolskiego, mającego za sobą 30 lat pracy zawodowej.

— **Egzaminy wstępne. Dyrekcja Państw. Gimnazjum klasycznego przy placu Wolności** podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne do klasy I-szej odbędą się w dniach od 24—26 bm., do klas zaś wyższych (II—VIII) w dniach 21 i 22 bm. o godzinie 8 rano.

— **Wycieczka do Pragi.** Zgłoszenia na wycieczkę do Pragi, która pod protektoratem i z udziałem ks. prymasa Hlonda wyjedzie na początku lipca na uroczystość 1000-lecia śmierci św. Wacława, przyjmuje komitet wycieczkowy w Poznaniu (Ostrów Tumski 1) do dn. 20 bm. Najniższe kosztu przejazdu kolejami czeskiemi i pobytu w Pradze przez 4 dni wynoszą wraz z paszportem około 100 złotych do tego trzeba doliczyć kosztu przejazdu kolejami polskimi i drobne wydatki. Równocześnie ze zgłoszeniem należy wpłacić zł 50—.

— **Walne zebranie Stowarzyszenia Nauczycieli i Przyjaciół Szkół Zawodowych — koło Bydgoszcz,** odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 11 przed poł. w gmachu przy ul. Chwytowo 12. Początek o godz. 12,15 ogólna konferencja pp. prelegentów szkoły przemysłowo-dokształcającej.

— **Znakomitym wodzirejem** na pięknej zabawie Sokoła Żeńskiego był ogólnie znany i lubiany **nauczyciel tańców p. Wł. Kochański**. P. Kochański wkrótce obchodzić będzie 10-letnie swej pracy na Pomorzu i w Wielkopolsce. Obecnie prowadzi on kilka kursów, m. in. wczoraj rozpoczął się nowy kurs w ścisłym kółku. Kto ma ochotę nauczyć się dobrze nowoczesnych tańców salonowych, niech się czempredzej zapisze na kursy p. Kochańskiego.

— **Przy niedostatecznej funkcji kieszek, cierpieniach wątroby i dróg żółciowych, otyłości i artretyzmie, katarze żołądka i jelit, opuchlinie kieszek grubych, cierpieniach odbytynicy - naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa** szybko usuwa objawy zastoinowe i bóle w podbrzuszu. Wieloletnie doświadczenia szpitalne wykazują, że stosowanie wody **Franciszka-Józefa** doskonale reguluje funkcje przewodu pokarmowego.

— **Polskie Zjednoczenie Stanu Średniego** zaprasza swoich członków i sympatyków na dzisiejsze (piątek) zebranie o 8-mej wiecz. w sali hotelu Lengninga, Omawiana będzie m. in. sprawa wyborów do Rady miejskiej.

— **Kto się w niedzielę wybierze do Solca Kujawskiego** — nie pożałuje, gdyż kolejarze tamtejsi urządzą zabawę w uroczym parku miejskim. Przygrywać będzie orkiestra reprezentacyjna, mająca ustaloną repertorię. W lesie i na strzelnicy różne niespodzianki. Kto zatem pragnie wytchnąć i za tanie pieniądze się zabawić, niech jedzie do Solca!

— **Ostre strzelanie.** W dniu 15 bm. odbędzie się na strzelnicy bojowej 15. D. P. na placu ćwiczeń Jachcice zawody strzeleckie 15. D. P. Drogi w tym kierunku będą strzeżone przez posterunki wojskowe.

— **Występy dzieci ze szkoły im. Kochanowskiego** mają już ustalone powodzenie. Sobotni występ powinien salę Domu Kat. na Szwederowie zapełnić po brzegi, tem bardziej, że program jest bardzo ciekawy. Początek o godzinie 7 wieczorem. Dla dzieci w piątek o godz. 4 po poł.

— **Mechanizacja pracy w Izbie Kontroli Rachunkowej.** P. minister Boerner w czasie ostatniej swej bytności w Bydgoszczy, lustrując Izbę Kontroli Rachunkowej, jedyny w Polsce urząd, przeprowadzający kontrolę manipulacji i rachunków pocztowych stwierdził m. i., że dążyć będzie do uspra-

nienia tej kontroli, co przyczyni się w dużej mierze do usunięcia braków w służbie pocztowej. Usprawnienie to pójdzie w kierunku zmechanizowania pewnych czynności, wykonywanych obecnie przez ludzi zwłaszcza czynności ściśle rachunkowych. Czynności te wykonywane będą w przyszłości przez odpowiednie maszyny, co do kupna których toczą się już końcowe pertraktacje. Zmechanizowanie to spowoduje w pierwszym rzędzie szybsze wykonywanie kontroli zwłaszcza w dziedzinie rachunkowej.

— **Prawosławne nabożeństwo w garnizonowej cerkwi** przy ul. 3-go Maja, w sobotę 15 bm. o godz. 7 wieczorem nieszpory. — W niedzielę 16 czerwca o godz. 9,30 rano Msza św.

— **Polski Touring-Klub, oddział w Bydgoszczy,** urządza 16 bm. (w niedzielę), **wycieczkę krajoznawczą autobusem** (najnowszej konstrukcji, 36-osobowym) z Bydgoszczy przez Chełmno do Grudziądza; powrót przez Świecie. Odjazd punktualnie o 8 rano z ul. Frankiego, powrót około 17,30 wiecz. Cel wycieczki: **zwiedzenie Chełmna, Grudziądza i Świecia** pod kierownictwem wybitnego krajoznawcy. Koszt przejazdu dla członków P. Tow. Krajoznawczego i P. Tour. Klubu 7 zł. od osoby, dla nieczłonków 10 zł. Bilety wydaje sekretariat Hotelu pod Orłem.

## Wyrafinowana i niebezpieczna oszustka. Angażowała przed Urzędem Pośrednictwa Pracy służbę żeńską do rzekomego jej majątku, a następnie dziewczyny okradała z rzeczy.

Znana dobrze policji i sądom niejaka 39-letnia Irena Kryczyńska, bez stałego miejsca zamieszkania, która została zaledwie przed kilku dniami zwolniona z więzienia, gdzie odbywała karę za różne przestępstwa, znowu zaczyna grasować, stając się istną plagą ludzi biednych, wśród których najwięcej żeruje. W ciągu tak krótkiego czasu od wyjścia z więzienia, zdążyła już dokonać kilku oszustw wśród biednych robotnic, które dały się wziąć na lep sprytniej oszustce. Mianowicie, pod przybranem nazwiskiem Ireny Szymańskiej, bogatej właścicielki majątku „Szlacheckie Dąbrowki” w powiecie grudziądzkim, angażowała przed Urzędem Pośrednictwa Pracy w Bydgoszczy, różną służbę pici żeńskiej na wyjazd do rzekomego jej majątku. Zgodzonym dziewczętom polecała przedkopać swe rzeczy, które wynajętym na jej koszt wozem odwożono na dworzec. Na dworcu znow, kazała dziewczętom oddać chwilowo, do nadejścia pociągu, rzeczy do przechowania bagażowej, zatrzymując kwit bagażowy przy sobie; dziewczynom zaś radziła udać się jeszcze na obiad lub poznęgnąć ze znajomymi, a o oznaczonej godzinie stawić się na dworcu, skąd już razem pojedą koleją.

Biedne dziewczyny, nie przeczuwając podstępny, zostawiały kwity od swych rzeczy w ręce oszustki, a same korzystały z pozostawionego im czasu, aby załatwić sobie i to i owo. Gdy jednak po powrocie w oznaczonej godzinie na dworzec, nie odnalazły swej pani, zapytały w bagażarni o swe rzeczy, z przerażeniem dowiedziały się, że rzeczy ich zostały już odebrane.

Rzekoma Szymańska, korzystając z nieobecności dziewcząt, rzeczy ich odebrała i ulotniła się, jak kamfora. Rozpacz poszkodowanych była straszna, zostały one bowiem pozbawione od razu przez nikczemną oszustkę całego i jedynego ich mienia.

Policja czyni za oszustką energiczne poszukiwania. Ostrzega się przed tą oszustką i w razie pojawienia się jej, każdy winien bez zwłoki oddać ją w ręce policji. Jest ona wzrostu 160 cm., o twarzy pospolitej i zwiędłej, o przenikliwych czarnych oczach, szatynka; ubrana z przesadą, modnie, lecz w materjały tanie, nosi dużo świcidel i sztucznej biżuterji, posługuje się językiem niemieckim, gdyż polskim włada bardzo słabo; ma zwyczaj w rozmowie powtarzać często słowa „dies und jenes”.

## Z TEATRU MIEJSKIEGO.

### Łatwiej przejść wielbładowi...

Komedja w 3 aktach Fr. Langer'a.

Przekład z czeskiego

B. Dostala i Feliksa Gwidzda.

Autor jest poeta, powieściopisarzem i dramaturgiem czeskim, mało znanym na gruncie międzynarodowym. Z nowel: „Złota Wenus”, „Marzyciele i mordercy” — z powieści: „Żelazny wiek” i „Pies drugiej rotty” — z komedji: oprócz powyższej „Perłyferja” i „Miljony” zasługują na uwagę. Langer nie grzeszy zbyt śmiało pomysłami, intrygi w sztukach banalne, nie interesujące. Zdobywa się za to na głębszą treść życiową, prawdę w przedstawieniu rzeczy, logikę w budowie i pewien sens moralny. Komedje Langer'a tracą swój właściwy charakter wskutek tego i przeradzają się w sztukę tem bardziej, że autorowi brak wielkiego talentu.

Na premierze laury i oklaski zbierali przedewszystkiem Malanowicz-Niedzielska i Stępowski. Pierwsza jako dziewczyna z suteryn umiała doskonale wydobyc zasadnicze cechy charakteru tej postaci: dzielność, zaradność i uczciwość nie konwencjonalna, towarzyska, lecz chłopska, bezprentensjonalna. O to głównie chodziło autorowi i kreacja Malanowicz-Niedzielskiej była pierwszorzędnej wartości, wykazująca niepospolite zalety artystki w rolach amantek i naiwnych. Subtelne ścięniowanie protektarjackiego nieokrzesania w akcie drugim było mistrzowskim pociągnięciem, godnym wielkiego talentu.

O wiele więcej jednak interesował tym razem Stępowski, który okazał tak wspaniałe rozmach w inwencji aktorskiej, tyle starannego opracowania, tyle opanowania techniki mimicznej, że wprost zachwycał jako nieporadny syn wielkiego przemysłowca Wilima. Postać, która sama za siebie niczego nie wyrażała, którą intuicyjnie ulepić trzeba było własnymi siłami, stała się w interpretacji Stępowskiego istotą tak piękną i żywą i ruchliwą w każdym calu, mimo jej niemrawości, że porywała widzów i przyniosła zaszczyt grającemu niemały.

Następnie pierwszeństwo należy się p. Podgórskiej w roli matki Pesztowej. Rzecz wymagała wielkich trudów i przyznać trzeba, że jest to jedna z najlepszych jej kreacji a szereg ich u zasłużonej dla sceny polskiej artystki długi bardzo. Mimika jej zwłaszcza, znakomicie wydajająca charakter prostej a sprytniej kobiety, była wspaniałym przejawem jej talentu, czasem wprost niezrównana. Jeżeli do tego doda się pyszny komizm K. Koreckiego w roli męża Pesztowej, to grze tej pary należą się również słowa największego uznania.

Lochman jako przemysłowiec, Michulowicz, Gliński, Helena Arkawin i Maasówna pomagali wszelkimi siłami w doskonałym odtworzeniu komedji i dzięki tym wysiłkom zyskała ona to wszystko, co traciła na braku należytego powikłania, dowcipu i polity. Komedja nabrała życia i przedewszystkiem wdzięku. Osobno na wyróżnienie zasługuje postać służącego w tej komedji (Wł. Woźnik).

Dr. Teodor Brandowski.

**Marysienka**

Początek o godzinie 7 i 2

Na życzenie Tych, którzy poprzednio

filmu tego nie widzieli

dzisiaj i do niedzieli włącznie

**Miasto Miljona Poległych**

Jest to bohaterka epopeja walk wojsk sprzymierzonych z Niemcami o twierdzę Verdun. Dużo autentycznych zdjęć, wiele historycz. postaci



**Kino Krystal**

Pocz. o godzinie 7 i 8.55  
w niedzielę od godz. 3.45  
ZNIŻKI WAŻNE.

**Dzisiaj w piątek premiera**

wielkiego dzieła, które potęgą napięcia  
dramatycznego, rewelacyjną reżyserją  
oszołomiło i wprawilo w zachwyt pu-  
bliczność Europy i Ameryki.

**Zakazana Kobieta**

Reżyserja: Paul G. Stein

W ROLACH GŁÓWNYCH:  
**Jetta Sondal**  
**Victor Varconyi**  
**Józef Schildkraut**

Niezwykłe emocjo-  
nująca treść. Kraw-  
we walki dzikich  
plemion arabsk. z  
wojsk. franc.

Nadprogram:  
Mistrz na wrotkach  
komedia w 3 akt.  
Pathe Journal.

**Sprawa zamknięcia śluzy w Brdziej-  
ściu dla ruchu żeglugowego,** które na-  
stąpić ma już 17. bm. spotkała się z ka-  
tegorycznym sprzeciwem zainteresowa-  
nych sfer, szczególnie **przemysłu drze-  
wnego,** narażonego nietylko na wielkie  
straty z powodu braku możności dowo-  
zu drzewa ze strony Wisły, ale na zam-  
knięcie tartaków i zwolnienie robotni-  
ków w razie zrealizowania projektu  
zamknięcia śluzy w obecnym ożywi-  
onym czasie.

Na skutek nieustannych przedsta-  
wień i usilnych zabiegów Związku Wła-  
ścicieli Tartaków i Kupców Drzewnych  
w Bydgoszczy, szczególnie prezesa tegoż  
zrzeszenia p. dyr. Jackowskiego w tutej-  
szej Inspekcji Dróg Wodnych, w Dyrek-  
cji Dróg Wodnych w Poznaniu i w Mi-  
nisterstwie Robót Publicznych w War-  
szawie, odbędzie się w sobotę 15. bm. o  
godz. 9 przed poł. w Magistracie konfe-  
rencia zainteresowanych kół przy udzia-  
le delegata Ministerstwa i należy liczyć  
się z tem, że nasze władze uwzględnią  
słuszne postulaty właścicieli tartaków  
i odłożą zamknięcie śluzy na sezon mar-  
twy t. j. na listopad rb., tak, aby dla  
nikogo nie powstały z tego tytułu żadne  
szkody i straty.

— **Stow. Chrześ. Nar. Naucz. Szkół Po-  
wszechnych — Koło m. Bydgoszczy,** Zebranie  
plenarne odbędzie się w sobotę dnia  
15 bm. o godz. 19.30 w auli szkoły wydziało-  
wej żeńskiej. Porządek obrad: 1) Referat  
„Nauczanie geografii w szkole powszechnej  
a szkoła twórcza” — p. Malczewski; 2)  
Sprawozdanie ze zjazdu delegatów — p.  
Wittstock; 3) Podwyżka składek; 4) Kom-  
unikaty; 5) Wolne głosy.

— **Gimnazjum XX. Salezjanów w Ale-  
ksandrowie Kujawskim.** Egzaminacje wstęp-  
ne w gimnazjum XX. Salezjanów odbędą  
się w dniach od 24 do 28 czerwca. Gimna-  
zjum obok gmachu szkolnego posiada wspa-  
niały gmach położony w obszernym parku,  
gdzie mieści się internat dla uczniów z da-  
lszych stron. Zgłoszenia przyjmuje się do  
dnia 22 czerwca.

— **Ujęty za kradzież.** Przez posterunek  
powiatowej policji państwowej w Bydgosz-  
czy został ujęty 24-letni Edmund Gozdecki,  
za kradzież z włamaniem, popełnioną u  
gospodarzy w Grocholu. Osadzono go w wię-  
zieniu w Bydgoszczy.

— **Skradzono weksle.** Kupiec Manela,  
zamieszkały przy ulicy Matejki 2, dał dnia  
13 bm. swemu pracownikowi Janowi Buch-  
holcowi trzy weksle po 500 zł każdy, na  
których to wekslach jao wystawca figuro-  
wał p. Gralewski, a jako zyranant p. M. Ma-  
nela. Buchholc schował weksle do kieszeni  
ubrania, poczem wsiadł do tramwaju, w  
którym zostały mu owe weksle skradzione  
przez nieznanego sprawcę. Ostrzegano się  
przed przyjmowaniem tych weksli.

— **Oszustwo.** Niejak Józef P., wiedząc,  
że p. Ignacy K. miał kredyt w pewnej fir-  
mie, udał się do tejże firmy i a conto p. K.  
pobrał różne towary wartości przeszło 100 zł.

**PROGRAM W KINACH.**

**KRYSTAL.** Młoda arabka Zitta chcąc upra-  
wiać szpiegostwo na rzecz kraju, pokochała  
i poślubiła podstępnie dowódcę francuskiego  
korpusu kolonialnego Piotra Gautier. W Paryżu  
po raz pierwszy zrodziła się u niej miłość praw-  
dziwa, która po przeżyciach pełnych bezkre-  
snego tragizmu, zaprowadziła ją na rozstrze-  
lanie. Film pełnych emocyj pt.: „Zakazana ko-  
bieta” wprowadza widza w krainy wschodu  
o tle barwnem i zagadkowym.

„**NOWOŚCI.**” Dało na swój ekran melodra-  
mat najnowszej produkcji pt.: „Przebrane życie”  
charakteryzujący życie powojenne. Film uro-  
zmałcony epizodami o ciekawej akcji, zakrojo-  
ny na wielką skalę. Artyści z Heleną Costello  
w roli głównej doskonale odegrali tę sztukę.  
Nadprogram komedia.

**MARYSIENKA.** Od dnia dzisiejszego do nie-  
dzieli włącznie na życzenie publiczności wy-  
świetlanym będzie epos bohaterkich walk  
o Verdun pt.: „Miasto miliona poległych”. Jest  
to materialny i moralny dokument tragicznych  
momentów, które nasze pokolenie przeżyło  
podczas wielkiej wojny. W filmie tym widzimy  
wiele autentycznych historycznych postaci.  
Film wywiera olbrzymie wrażenie.

„**CORSO.**” Dzisiaj po raz ostatni dramat z  
Harry Peelem „Przygoda na lodowych szczy-  
tach”. Nadprogram komedia pt.: „Szkapa i pa-  
rasol”.

**Zebranie w sprawie kolonij letnich.**

W dniu wczorajszym odbyło się w ra-  
tuszu zebranie komitetu dla spraw ko-  
lonij letnich w celu przyjęcia dzieci  
polskich z Niemiec. Zebranie zagał  
prezes komitetu inspektor szkolny p.  
Klimesz. Przystąpiono do wyboru za-  
rządu komitetu, w skład którego weszli  
p. Klimesz, prezesem, dyr. Banku Pol-  
skiego p. Woda, zast. prezesa; p. Zmu-  
dziński, sekretarzem; p. Teodziecki  
skarbnikiem.

Dyrektor Woda podał projekt utwo-  
rzenia specjalnych sekcji technicznej,  
finansowo-gospodarczej, oświatowej i  
imprez. Projekt ten został przyjęty. Do

pracy w sekcjach zamierza Komitet po-  
prosić przedstawicieli władz, nauczy-  
cielstwa, prasy, organizacji społecz-  
nych i innych.

Sekretarz p. Zmudziński w krótkich  
a jedrych słowach przedstawił właści-  
wy cel zebrania, mianowicie sprawę  
zbiórki ofiar w gotówce i żywności.

W dyskusji przemawiali: przedsta-  
wiciel wojskowości, poseł Faustyniak,  
radca Sentkowski, naczelnik wydziału  
kolejowego p. Kugler, dyr. Woda, in-  
spektor Klimesz, sekretarz Zmudziński  
i inni.

**Ponieważ żydzi domagają się żydowskich  
napisów na banknotach**



to dla miłej zgody najlepiej jedną stronę banknotu oddać im  
do dyspozycji.

**Z zebrania Związku Mistrzów Szklarskich.**

W środę dnia 13 bm. odbyło się w salce  
posiedzeń restauracji Ziółkiewicza przy ul.  
Śniadeckich zebranie nadzwyczajne byd-  
goskiego Związku Mistrzów Szklarskich, któ-  
re miało na celu poinformowanie członków  
o nowopowstałej w naszym mieście Filii  
Wielkopolskiej Hurtowni Szkła Sp. Akc. w  
Poznaniu. Wielkopolska Hurtownia Szkła  
w Poznaniu jest jedynym i największym  
przedsiębiorstwem tego rodzaju w Polsce,  
nie też dziwnego, że założenie specjalnego  
oddziału w Bydgoszczy przyjął tutejszy  
Związek Mistrzów Szklarskich z zywem za-  
dowaniem.

Wczorajsze zebranie zagał prezes Zwią-  
zku p. Jezierski hasłem: Cześć Rzemiosłu!  
W krótkich a jedrych słowach wykazał

p. Jezierski ważność nowopowstałej w na-  
szym mieście polskiej hurtowni szkła. Mów-  
ca wzywa do usilnego poparcia nowopo-  
wstałej placówki polskiej.

Zkolei zabrał głos kierownik miejscowe-  
go oddziału Wielkopolskiej Hurtowni Szkła  
p. Karol Pelz, zapewniając zebranych w  
imieniu firmy, że dążeniem jego jest i bę-  
dzie zadowolić klientelę pod każdym wzglę-  
dem.

W wolnych głosach zabierali głos m. in.  
pp. Jezierski, Piliński, Sawicki, Jankowski  
Józef, Jankowski Franciszek, Janczewski,  
Kościelny, Makowski, Grzeszok i Matuszak.  
Mówcy ci oświadczyli gotowość poparcia  
polskiej firmy szkła.

**Kalendarzyk zebrań Ch. D.**

**Zebranie koła Maie Bartodzieje**  
odbędzie się w niedzielę 16 bm. o 2,30 w  
lokalu p. Scheerbartha przy ul. Toruń-  
skiej 56. Na porządku obrad sprawo-  
zdania z odbytych zjazdów oraz referat,  
jednego z pp. radnych miasta.

O liczne przybycie członków i sym-  
patyków prosi Zarząd.

**Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.**

**Zebranie filii Ch. Z. Z. Elektrycy i  
Tramwaji** odbędzie się w piątek, dnia 14  
bm. o godz. 7 w lokalu p. Ziółkiewicza, ul.  
Sienkiewicza, róg Śniadeckich.

**Nadzwyczajne plenarne zebranie filii  
8 Dyon Sam.** odbędzie się w sobotę, dnia 15  
czerwca br. w lokalu p. Bielawskiego, ul. He-  
tmańska róg Szczecińskiej o godz. 1,30 popoł.

**Zebranie filii prac. cegielnianych** odbędzie  
się w sobotę, dnia 15 czerwca br., o godz. 6 w  
lokalu p. Mellera, Plac Piastowski.

**Zebranie filii „Lloyd Bydgoski” fabryka ma-  
szyn** odbędzie się w sobotę, dnia 15 czerwca  
br., o godz. 1 w lokalu p. Szlagowskiego.

**Zebranie rzemieślników rolnych powiatu  
szubińskiego** odbędzie się w niedzielę, dnia 16  
czerwca br., o godz. 12,30 w lokalu p. Bu-  
dzyńskiego w Szubinie.

**Zebranie rzemieślników rolnych powiatu  
żnińskiego** odbędzie się w niedzielę, dnia 16  
czerwca br., o godz. 12,30 w lokalu p. Ruciń-  
skiego w Żninie.

Szanownej Publiczności miasta Bydgoszczy  
i okolicy podaje się do łaskawej wiadomości, iż  
autodorożki zamawiać można pod nr. 2250  
i 2251 a nie pod nr. 1931.

Związek Właśc. Autodorożek w Bydgoszczy.

**Z ŻYCIA TOWARZYSTW.**

**Zebranie Tow. Ob. Rupiency i Przedm. Ku-  
jawskiego** w sobotę, 15 bm. o 7-ej w lokalu  
p. Węglarskiego przy ul. Kujawskiej 27.

**Bydgoskie Tow. Cyklistów.** Dnia 16 bm.  
wycieczka do Brzozy, zbiórka o godz. 7,30  
przed Wichertem, wyjazd o godz. 7, Ubiór  
sportowy. Sympatycy sportu kolarskiego mile  
widziani. W poniedziałek, 17 bm. zebranie  
o godz. 19,30.

**Sokół V. Okole-Wilczak.** Ćwiczenia odby-  
wają się we wtorki i piątki na boisku p. Ko-  
cerki. Tamże przyjmuje się nowych członków.

**S. M. P. „Promyk.”** Zebranie zarządów i za-  
stępowych obu oddziałów dziś w piątek o 7 w  
biurze parafjalnem.

**Okręg Młodych Polek.** Wycieczka statkiem  
do Chełmna w niedzielę punktualnie o 5 rano.  
Zbiórka o 4,50 przy statku. Wstęp tylko za oka-  
zaniem biletu. Zgłoszeń na wycieczkę już się  
nie przyjmuje.

„**Sokół III.**” Wycieczka cyklistów do Łabi-  
szyna nie odbędzie się, natomiast urządzi się  
wycieczkę całego gniazda do Brzozy. Wyjazd  
koleją w niedzielę, 16 bm., o 10,50 z dworca  
głównego, względnie o 11 z Trzcina. Powrót  
pieszo. Zabrać strój kąpielowy.

„**Halka.**” Lekcja ogólna chórów męskich  
dziś w piątek, o 8 wiecz. w Strzelnicy.

**Towarzystwo Terminatorów.** W niedzielę,  
16 bm. wycieczka do Jachcic. Zbiórka o 6,45  
przy Placu Piastowskim.

„**Lira.**” Lekcja śpiewu w piątek, o godz. 8  
u p. Kołodziejca, ul. Ugory 25.

**K. S. „Iran.”** Schadzka dziś w piątek, 14 o  
godz. 7 „Złoty Róg” na Okolu. W niedzielę,  
zawody I, II i III drużyn.

**Związek Oficerów Rezerwy koło Bydgoszczy.**  
W niedzielę, 16 bm. wycieczka członków koła  
wraz z rodzinami do Kruszwicy. W programie  
zwiedzania myśla wieża, Gopło i fabryka win  
Makowskiego, a w drodze powrotnej w Inowro-  
clawiu solanki. Zbiórka uczestników wycieczki  
w niedzielę 16 bm. o 7,40 rano w westybulu  
dworca głównego — prawa strona.

**ZE SPORTU.**

**Goplanja (Inowr.) — Polonja (Bydg.)**

W niedzielę 16 bm. o godz. 15 na boisku  
Szkoły Oficerskiej, odbędą się powyższe za-  
wody, nadzwyczaj ciekawe, ze względu na  
wspaniałą formę, w jakiej znajduje się o-  
becnie Goplanja.

**Cedula urzędowa giełdy pie-  
niężnej w Poznaniu.**

POZNAŃ, dnia 13 czerwca 1929 roku.  
5% Pożyczka konwersyjna 52,05—53,00  
8% oblig. miasta Poznania z 1927 92,00—00,00  
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred.  
92,00—00,00  
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred.  
00,00—45,00  
5% Pożyczka premjowa serja II 75,00—00,00  
Bank Polski I em. . . . . 167,00—000,00  
Dr. Roman May I em. . . . . 102,00—000,00  
Tendencja: Utrzymana.

**Giełda warszawska**

dnia 13 czerwca

Papiery Państwowe i obligacje  
4-proc. poz. inwest. . . . . 000,00 104,00 103,75  
5-proc. poz. premj. dol. . . . . 000,00 072,50 072,75  
5 proc. poz. kon. . . . . 000,00 000,00 067,00  
6-proc. poz. dol. . . . . 000,00 000,00 83,50  
10-proc. poz. konw. . . . . 000,00 000,00 102,50  
5-proc. poz. kol. konw. . . . . 000,00 000,00 059,00

**Akcje w złotych:**

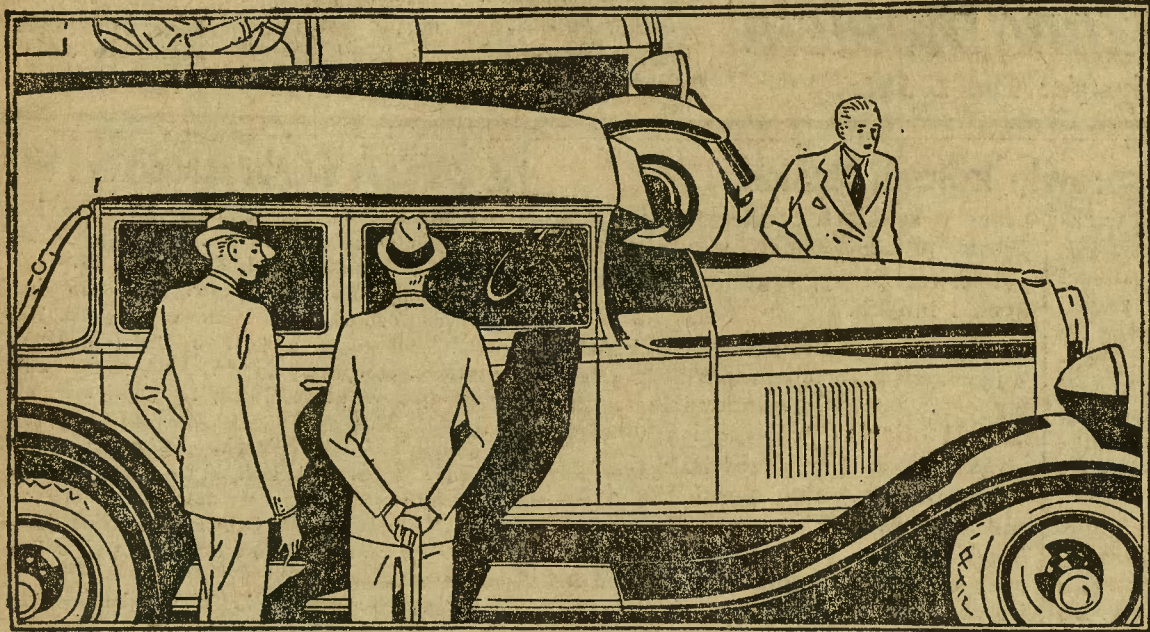
Bank Polski . . . . . 000,00—167,00  
Bank Zw. Sp. Zarob. . . . . 78,50—00,00  
Kijewski . . . . . 00,00—96,00  
Lilpop . . . . . 00,00—29,00  
Modrzejów . . . . . 23,00—21,00  
Parowozy . . . . . 00,00—20,00  
Starachowice . . . . . 25,00—26,00

**Bank Polski płacił dnia 14 czerwca za:**

dolary amerykańskie 8,86—8,85  
funty szterlingów 48,06  
franki szwajcarskie 170,88  
franki francuskie 34,72  
marki niemieckie 211,71  
guldeny gdańskie 172,11  
szylingi austriackie 124,73  
liry włoskie 46,48  
korony czeskie 26,28

**Stan wody w Wiśle** w dniu 14. czer-  
wca rano: Zawichost 1,72; Warszawa  
1,95; Płock 1,45; Toruń 1,88; Fordon  
1,96; Chełmno 1,90; Grudziądz 2,22; Ko-  
rzeniewo 2,46; Piekło 1,84; Tczew 1,88;  
Einlage 2,40; Schiewenhorst 2,56.





## Harmonijne połączenie silnej konstrukcji z wygodą

pięknej karoserji cechuje 6 cylindrowy Chevrolet

Nieoceniony dla celów turystycznych uderza smukłością wydłużonych linii i wytwornością wyglądu. Sport Cabriolet znakomicie nadaje się do zwiedzania najdalszych okolic Polski. Dzięki znakomitemu silnikowi, rozwija on znacznie większą szybkość niż dawniej i z łatwością przewyższa największe terenowe trudności. Zdobywa wobec tego olbrzymią popularność

w Polsce, jako samochód najbardziej nadający się do warunków miejscowych. Wzmocniona konstrukcja oraz wszelkie innowacje techniczne jak pompa do benzyny, filtr powietrzny, pompka dla szybkiej akceleracji, mechaniczne hamulce na cztery koła i inne szczegóły, wręcz do ruchomego siedzenia kierowcy stawiają ten samochód na poziomie znacznie droższych, zby-

kownych wozów. Przepiękna i wygodna karoserja dopełnia całości, dostępnej dla najszerszego ogółu, dzięki ułatwionym warunkom płatności w porozumieniu z najbliższym upoważnionym zastępcstwem samochodów Chevrolet. Wyrób General Motors. Upoważnione Zastępcstwa na całym terytorjum Polski i w Wolnym Mieście Gdańsku.

# CHEVROLET

GENERAL MOTORS w POLSCE. WARSZAWA



Autoryzowane przedstawicielstwo:



## E. STADIE-AUTOMOBILE

ul. Gdańska 160 BYDGOSZCZ Telefon nr. 16-02

### SPRZEDAŻE

**Gospodarstwo**  
66 mórg, komplet, sprzedam. Cena według umowy. Kurnowo, pow. Wyrzysk p. Łobżenica, Ebella następcar 15412

**Dwupiętrowy**  
dom, wolne mieszkanie, centrum, za 20.000 zł sprzeda Sokołowski, Sniadeckich nr. 40. (8554)

**Plac**  
budowlany sprzedam — Orła 49. (15619)

**Dom**  
trzy pokoje, na przedmieściu i 14 mórg tania wydzierżawie. Sokołowski, Sniadeckich 40. 8553

**Dom**  
3 morgi ogrodu 12.000 zł sprzedawca Nowakowski, ul. Dworcowa 69. (15560)

**Okazyjna zamiana!**  
Posiadłość handlowa niedaleko Bydgoszczy pierwszorzędne położenie zamieniam na odpowiedni dom w Bydgoszczy. Wartość obiektu 100 tys. zł. Zgłosz. pod „Okazyjnie” do Dzien. Bydg. (8528)

**Skład**  
z urządzeniem, mieszkaniem 4 pok. i kuchnią w dobrym położeniu w Bydgoszczy sprzedam. — Adres w Dz. Bydg. (15523)

**Sprzedam**  
natychmiast budynek maszynowy za gotówkę 12 tys. przy ulicy głównej w rynku z powodu innego objęcia. Trembicki, Gniew. (15641)

**Sprzedam**  
dom okazjynie niedrogo, bez pośredników. Wiadomość J. Hellak, Pomorska nr. 18. (8078)

**Kamieniczka**  
2 składy 25 tys. zł, połowa wpłaty, kamieniczka 3 ptr. 28 tys. zł, dochód miesięczny 400 zł, kamienica z ogrodem z składem 35 tys. zł wiele in-poleca biuro „Pogoń”, ul. Dworcowa 80.

**Dom**  
dochodowy w dobrym stanie sprzedam, warunki korzystne, położenie pierwszorzędne. Dochód roczny 8.000 zł. Oferty Dzien. Bydg. Toruń, pod „D. K.”, 14914

**Piekarnia**  
do przejęcia. Stępowski, Dąbrowskiego 23. (1541g)

**Młyn**  
wodny, oberża, skład kolonjalny, 30 mrg. ziemi w tem 10 mrg. ogrodu, 3 p. walczy, 2 p. kamieni i perlak przemiału 120 ctr. Cena 150.000 bez młyna 50.000 zł, wpłaty 35.000 zł poleca Pawski, Grudziądz, Ogrodowa 2. 15481

**Samochód**  
osobowy „Ford” po remoncie za 1500 zł na sprzedaż. Ewtl. zamieniam na fortepian. Oferty do Dz. Bydg. pod „Samochód”. (8529)

**POSADY WOLNE**  
1000 zł miesięcznie i więcej zarobią wymowni i panowie z dobrą prezentacją przy objęciu zastępstwa na poszczególne powiaty Pomorza, władaj. językiem polskim i niemieckim. Kaucji potrzeba 100—200 zł. Wiadomości fachowe nie konieczne. Of. pod „1000” do Dz. Bydg. 15580

**Potrzebny**  
zaraz samodzielny lakierownik powozowy, umiejący również powózki wyściełać. Praca zapewniona na stałe. Franciszek Kopa-czewski, Jabłonowo, ul. Główna 17, powiat Bro-dnica (Pomorze). 15498

**Potrzebny**  
zaraz maszynista obeznany z motorem „Diesla” do fabryki mebli „Rozmach”, Nowe, Sądowa 21. (15607)

**Pomocnik**  
fryzjerski potrzebny zaraz. Śliwiński, Chełmno, ulica Wodna 17. 15516

**Poszukuje**  
się pomocnika fryzjerskiego. — Formanowski, Mostowa 6. (15650)

**Dzielnego**  
czeladnika stolarskiego do pracy przy maszynach za wysokim wynagrodzeniem poszukuje zaraz Jurgoński Nakło. (15577)

**Czeladnik**  
kowałski zaraz potrzebny, także i uczeń może się zgłosić. Edm. Kamiński, Łęgnowo, poczta Bydgoszcz 5. 15643

**Blacharz-instalator**  
potrzebny zaraz. Swiderski, Toruńska 22/23. 15614

**Potrzebna**  
zaraz na soboty ekspedjentka z branży rzeźniczej. Zgłosz. Piotr Wolniewicz, Bydgoszcz, Niedźwiedzia nr. 3/4. (15613)

**Robocznicy**  
stolarscy do zbijania skrzyń potrzebni zaraz. Goldrei, Król. Jadwigi 18. 15624

**Fryzjerke**  
Gdyni poszukuje na wysoką pensję lub 50% Kubiszewski, Gdynia, Świętojańska 64. 15606

**Owczarz**  
doświadczony ze zacięciem od 1 lipca poszukiwany. Majątek Morczynny poczta Ostaszewo, powiat Toruń. 15511

**Chłopiec**  
do posyłek może się zgłosić do firmy H. M. Schulc, ul. Gdańska 15. (8525)

**Panienska**  
do dziecka 4 letniego umiejąca dobrze szyc i haftować może się zgłosić dnia 14 bm. Długa 63, w sklepie od 4—6 popoł. 15608

**Inteligentna**  
panienka do biura zaraz potrzebna. Z a w a d z k i, Pomorska 70. (15622)

**Skromna**  
pracowitą dziewczynkę do składu i lekkich prac domowych, jako uczennicę na trzyletnią praktykę przyjme. Wchód przez skład, Gdańska 39. 8555

**Pokojowa**  
uczciwa, czysta potrzebna. Sielanka 7. 8544

**Potrzebna**  
zaraz młoda kasjerka. Bracia Schulz, Sniadeckich 28. 15525

**Ucznia**  
uczciwego z porządnej rodziny przyjme Jakubowski, mistrz krawiecki, Poznańska 32. (15638)

**Uczeń**  
fryzjerski z całym utrzymaniem, za wynagrodzeniem może się zgłosić. Pomorska 45/46. 8473

**Dwuch**  
uczni młynarskich poszukuje zaraz. Zgłosz. przyjmuję tylko za zgodą ojców lub opiekunów. Mistrz młynarski Ksawery Gracz, Młyn parowy, Inowrocław, ul. Św. Ducha 32. 15604

**Dziewczyna**  
do domowych prac może się zgłosić. „Pharmachemia” Mickiewicza 2. (8545)

**Potrzebna**  
panna dla szycia, siła pierwszorzędna. Adres w Dz. Bydg. (15646)

**POSADY POSZUKUJĄ**

**Mistrz**  
rzeźniczy 27 lat, posiadający dyplom badacza mięsa i szoferski szuka odpow. zajęcia. Łask. zgłosz. pod „Mistrz rzeźniczy” do Dz. Bydg. (8530)

**Kantorzystka**  
która prowadzi samodzielnie cały kantor, poszukuje zaraz posady. Oferty do filii Dz. Bydg. pod „Kantorzystka”. (8547)

**Poszukuje**  
posady jako szofer z dobrymi świadectwami, lecz nie na taksówce. Zgł. pod „Szofer D” do Dz. Bydg. 15602

**Chłopiec**  
siedemnastoletni, książkowy, pilny, uczciwy, dobre świadectwa, poszukuje od 1 lipca jakiegokolwiek posady w jakimkolwiek przedsiębiorstwie. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Jakakolwiek” (15599)

**Gospodyni**  
kucharka, samodzielna poszukuje posady. z dobrymi świadectwami od 1 lipca. Of. uprasza do Dzien. Bydg. pod „Gospodyni-kucharka”. (15256)

**Kobieta**  
szuka miejsca do prania. Dworcowa 51, Kulasce-wicz. 8551

**Ekspedjentka**  
do składu rzeźniczego jako pierwszorzędna siła z dobrymi świadectwami i długą praktyką poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Ekspedjentka”. 15637

**Panienska**  
z ukończonym kursem handlowym szuka jakiegokolwiek posady biurowej, zna stenografię i pisze biegle na maszynie. Łask. oferty złożyć do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Dobre świadectwo”. 8556

**Starszy**  
czeladnik piekarski lat 24, który pracował przy parowym piecu i obeznany w swym zawodzie szuka posady od 1. 7. 29. Oferty do Dz. Bydg. pod „Piekarz”. 15626

### DZIERŻAWY

**Dzierżawa**  
340 mórg dobrej średniej ziemi, inw. żywy i martwy kompletny, z powodu wyjazdu natychmiast wydzierżawie. Objęcie 28 tys. zł, również inne poleca biuro „Pogoń”, Dworcowa nr. 80.

**Obszerna**  
słoneczna ubikacja parterowa 100 m<sup>2</sup> z frontem na ulicę, szeroki wjazd, na warsztat każdego rodzaju, lub składnicę zaraz do wynajęcia. Zgł. magazyn bławatów, T. Ferber, Gdańska 38, tel. 619. 15615

**Piekarnia**  
w pełnym biegu do wydzierżawienia, dobrze prosperująca od 1. 7. br. z powodu choroby. Mogą się zgłosić samotni lub bezdzietni. Z powodu małej ubikacji potrzebna gotówka 2000—3000 zł. Łask. oferty pod „Od gospodarza” do Dz. Bydg. (15601)

**Cegielnia polna**  
do wydzierżawienia, można ją też przebudować na cegielnię parową, dobry pokład gliny i przystępnej okolicy, ponieważ niema w pobliżu cegielni, interes zapewniony bo około w miejscu stanie 400 budynków parcelacyjnych, dzierżawca narodowości obcojęz. Agenci nie wykluczeni, wprost od właścicielki. A. Adamska, Gzin, poczta Dąbrowa Chełmińska, Pomorze. 15605

**Ubikacja** (15621)  
na sklep lub warsztat do wynajęcia. Długosza 14.

**Lokal**  
na warsztat lub składnicę do wydzierżawienia u właściciela domu. Sobieskiego 9. (8546)

**Restauracja**  
do wydzierżawienia. — Adres wskaże Dz. Bydg. 15617

**MIESZKANIA**

**Poszukuje**  
1 lub 2 pokoje z kuchnią, czynsz roczny zgóry i ew. remont. Zgłoszenia do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „R. L.”. 8565

**Mały**  
pokój z kuchnią do wynajęcia. Oferty do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Mały”. 8560

**1 lub 2 pokojowe**  
mieszkanie z kuchnią wprost od gospodarza poszukuje młode małżeństwo. Czysnz według umowy. Oferty pod „Argus” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. 8541

**Mieszkanie**  
6 pokojowe konf. natychmiast do odstąpienia. Gdańska 147, parter prawo. 8552

**Mieszkanie** (15634)  
jednopokojowo duże, za rocznym czynszem do wynajęcia. 5 Śluza, Jaruzel.

**POKOJE**

**Pokój**  
do wynajęcia. Bocianowo nr. 9, podw. lewo. (8536)

**Pokój**  
dla panów do wynajęcia. Henryka Dietza 11, II ptr. 15649

**Mały**  
pokój do wynajęcia. Sw. Trójcy 22a, I ptr. prawo. 15642

**Pokój**  
elegancko umebl. frontowo zaraz do wynajęcia. Grunwaldzka 141, II ptr. lewo. 15635

**Pokój**  
umebl. dla młodszego pana do wynajęcia. Jezuicka 7-8, II ptr. 15639

**Pokój**  
do wynajęcia. Welniński Rynek 4, A. Ziętek II ptr. 15633

**Pokój**  
umebl. wynajmę. Matejki 6, parter. 8539

**Pokój**  
umeblowany zaraz do wynajęcia, ul. Szczecińska nr. 4, parter. 15420

**Pokój**  
do wynajęcia. Mazowiecka nr. 41, I ptr. 15625

**Pokój**  
umebl. dla 2 osób zaraz do wynajęcia. Zduny 21, parter. Dąbrowska. 8548

**Pokój**  
umebl. wynajmę solidnemu panu. Gdańska 40. Adres w cukierni. (8549)

**Pokój**  
dla 1 lub 2 panów do wynajęcia. Świętojańska 14, II ptr. 8566

**Pokój**  
umeblowany dla 1 lub 2 panów do wynajęcia. Sienkiewicza 19, II ptr. prawo. 8563

**Pokój**  
dla lepszego pana do wynajęcia. Chrobrego 2, parter. (8535)

**Pokój**  
z utrzymaniem do wynajęcia. Cieszkowskiego 17, Szymanowska. 8558

**Pokój**  
umebl. i z kuchnią poszukuje od lepszego państwa, łóżko i pościel własne. Of. do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Pokój”. 8543

**Kto**  
przyjme ucznia 5 klasy szkoły wydziałowej na stancję od 1 września b. r. w okolicy Weln. Rynku i ul. Sw. Trójcy. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Uczeń 5 klasy”. (15620)

**RÓŻNE**

**Obelga**  
rzucaną na f-mę Wandę Łuczukowską cofam. G. Buchholz. 8517

**Skradzione**  
papiery wojskowe na nazwisko Jan Jeździkowski, uwieważniam. (15431)

**40.000 zł**  
poszukuje na 1 hipotekę właściciel majątku 1700 morgowego i właściciel 2 domów w Poznaniu. Domy komfortowe przedwojennej wartości około miliona mk. Spieszne zgł. pod „M. M. O.” do Dz. Bydg. (15405)

**Przystąpię**  
do spółki z kapitałem 5 do 10.000 zł przy pewnym zabezpieczeniu kapitału. Zgłosz. pod „C. R. 99” do filii Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. (8446)

**500 zł**  
pod zastaw i wysoki procent poszukuje. Adres wskaże Dz. Bydg. 15570

**Złoty zegarek**  
damski znaleziono. Odebrać w Drogerji pod Łą-będziem, ul. Gdańska 5. 8532

**Heil!**  
Na ogłoszenie p. Czarnowskiej komunikuję, że pensjonat „Hygena Rusalka” nie ma nic wspólnego z pensjonatem „Muszelka”, którego właścicielką jest P. Megerowa. Nowo wyremontowany pensjonat „M u s z e l k a” poleca pokoje słoneczne, kuchnia pierwszorzędna. — Ceny konkurencyjne. (8559)

**Architekt**  
posiadający 2000 dol. ożeni się z panią lat 25, wychowaną w katolickiej kulturze równie zamożną. Zgł. pod „30” do Dzien. Bydg. 15598

**Szukam**  
ideału mężczyzny o wysokiej kulturze ducha, wiek 40—50 lat, cel towarzyski. Warunki wymagane posiadani i ja. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Niezależna”. 8540



**POLECENIA**

**Wł. Bednarek**  
Zaułek 20, wypożyczalnia samochodów limuzynę 6 osobową na długie i krótkie tury. Tel. 1274 i 982. (15648)

**Baczność**  
tanio, baczność! Sprzedają dzienniki świąskie odpadki, sadio, drobne mięso, poledwice, łebki, nogi zeberka. Zóltowski, mistrz rzeźnicki, Hala Targowa. 8599

**Fasonowanie**  
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22 23. (16081)

**Nowożeńcy**  
kupujecie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek nr. 5/6. (3857)

**Nowo**  
otwarta Warszawska pracownia wykwiutnego obuwia, przyjmuje wszelkie zamówienia na męskie, damskie i dziecięce podług najnowszych żurnali. Bydgoszcz, Sobieskiego 9, I ptr., Baczewski. 13378

**Rowery-części**  
sprzedaje najtaniej, reparaacje wykonuje najprędzej. „Rower” Gdańska 41. (8292)

**Prasuje**  
poza domem. Zgłosz. Warszawska 5, u pani Krauzowej. (8598)

**SPRZEDAŻ**

**186 mórg**  
pszenno buraczane, zabudowanie I klasy, inwentarz kompletny, 6 koni, 24 bydła, 10 świń, 5 owiec. Cena 150000 zł, wpłaty 60000 zł resztę ugodo, poleca Pawski, Grudziądz, Ogrodowa 2. (15482)

**Sprzedam**  
36 mórg, wpłaty 7.000 zł, cena 16.000 zł. Gordon. Gdańska 60. 8561

**Dom-willa**  
z interesem kolonialnym, z ogrodem, budowany w roku 27-28, za cenę 25.000 sprzedam, lub oddam skład 2 pokoje w dzierżawę. Stepiński, Wagrowiec, Janowiecka 34. (15603)

**Hotel**  
z rak niemieckich, wspinały gmach, pierwszorzędnym interes dla Polaka, z pełną koncesją, bardzo dochodowy, w mieście powiatowym za bezcen na sprzedaż. Cena 95.000 wpłaty najmniej 50.000 zł. Biuro Handlowe „Boltar”, Poznań, Skarbowska 17. 14872

**Skład**  
z urządzeniem 2 pokoje i kuchnia z powodu wyjazdu z towarem za 2800 sprzedam. Adres wskaże Dzień. Bydg. (8538)

**Gospodarstwo**  
1 morgowe z dwoma budynkami sprzedam. Nakielska 30/31. (15597)

**Okazjal**  
2 majątki 1200, 450 i 250 mórg pszennej ziemi, przy małej wpłacie zamiana na dom korzystnie do nabycia. Zgłosz. pod nr. „58” do filii Dz. Bydg. Grudziądz. (15324)

**Okazja**  
dla nowożeńców. Pierzyna wierzchnia, spodek i 2 poduszki najlepszy puch, prawie nowe korzystnie na sprzedaż. Chojniacki, Bydgoszcz, Łokietka 18, II ptr. 8537

**Dom** (15680)  
2 składy, 4 mieszkania i ogród na sprzedaż. Zgł. przyjmuje T. Freda, Kartuzy Pomorski, Gdańska 4.

**Sprzedam**  
sklep biawatny z towarem lub bez towaru, z przyległym mieszkaniem 3 pokoje i kuchnia, egzystujący od kilkun. lat. Powód sprzedaży stosunki rodzinne. Zgłosz. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Bławaty”. (8591)

**Plac**  
budowlany 90 gr. □ sprzedam. Piekarnia, Nakielska nr. 74. (8593)

**Rower**  
sprzedam 58 zł. Pomorska nr. 60, w podwórzu. (8595)

**Maszyny** (8579)  
do szycia, stół szachowy, duże lustro, kanapy, biurka, szafy, krzesła sprzeda Barańska, Sniadeckich 11, skład mebli.

**Elegancki**  
nowy damski płaszcz na wysoką figurę tanio na sprzedaż. Aleksander, ul. Dworcowa 30, II ptr. lewo. 8578

**Dwa**  
samochody jako taksówki z zegarami w dobrym stanie tanio sprzedam. Adres w filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (8534)

**Wózek**  
dziecięcy sportowy sprzedam tanio. Nowodworska nr. 15, Jenczak. 8562

**Wózik**  
sportowy sprzedam. Marcinkowskiego 10, dom ogrodowy, II ptr. lewo. 8587

**Samochód**  
6 osobowy „Apolo” 10/30 K.M. starter, światło elektr. z powodu kupna ciężarówki natychmiast na dogodnych warunkach na sprzedaż. Of. do Dz. Bydg. pod „T. G. K.”. (15679)

**Motocykl**  
dwucylindrowy „Wanderer” tanio sprzedam. Szwederowo, Halicka 7. (15644)

**Waga**  
(dezimal) sprzedam tanio. 5 szluga I dom. 8587

**Dobrze**  
zaprowadzone interesy kolonialne, delikatesów, drogerie, składy papieru, towarów krótkich, manufaktury, obuwia oraz jądłodajnie i składy bez towaru w najlepszym położeniu Bydgoszcz do oddania. Grundtke, Bydgoszcz Sniadeckich 33, narożnik Dworcowa. 15670

**Autobus**  
marki „Ford” w dobrym stanie z linją zaraz na sprzedaż. Adres wskaże filija Dz. Bydg. (8550)

**Hipoleka.**  
500 ctr. żyta sprzedam, 5 tys. zł. Biuro Pogoń, Dworcowa 80. 8505

**Maszynę**  
do szycia jak nową sprzedam tanio. Sienkiewicza nr. 44, skład. (15569)

**Jadalnia**  
kompl. dęb. fornier. lub bufet i kredens na dogodnych warunkach spłaty na sprzedaż. Stolarnia mebli, B. Szymański, Chwytwo 16. (15527)

**Wóz**  
stary na resorach sprzedam. Kazubowski, ul. Jana Kazimierza 5, III p. 15600

**Sprzedam**  
motory, 15 koni benzynowy w ruchu 1500 zł, 6 koni 1000 zł. Witkowski, Bzowo, pow. Świecie, 15675

**Silnik**  
elektryczny (elektromotor) 110 volt 3 1/2-4 k.m. poszukuje celem kupna. Will Gannott, Toruńska nr. 54, tel. 1813. (8589)

**2 ubranka** (15618)  
na sprzedaż od lat 12-14, grauat i siwe, czapkę z Wydziałowej Szkoły. Babcia Wies 3 a w piwnicy.

**Elektrolux**  
jak nowy tanio na sprzedaż. Ul. Poznańska 26, Restauracja. 15111

**Motocykl**  
A. J. S. model sportowy cm. 350, światło elektr. dobrze utrzymany korzystnie sprzedam. Wiktor Nitka, Nakło Rynek. (Na piśmienne oferty nie odpowiadam.) (15381)

**Na sprzedaż**  
pompa z cegłami. Gdańska 18, II ptr. 8542

**Motor**  
„Deutz” 2 1/2 sil z pompą zaraz tanio na sprzedaż. Promenada 3, dozorca, telefon 1801. (8277)

**KUPNA**

**Kupię**  
dom nowoczesny z wolnym mieszkaniem. Położenie cenne i warunki proszę podać pod „M. L. 1001” do filii Dzień. Bydg. Dworcowa 2. 8575

**2 fotele**  
skórzane dobrze utrzymane kupię. Oferty pod „L.” do Biura Ogłoszeń IRO Herm. Franko 3. 15321

**POSADY WOLNE**

**Podróżujących**  
obeznanych z nawozami sztucznymi, na artykuł pierwszej potrzeby w rolnictwie na Pomorze i Poznania, poszukuje Spółka Akcyjna. Równocześnie sprzedaż innych artykułów rolniczych niewykluczona. Zgł. do „Reklamy Polskiej” w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 6, pod „4007”. 15666

**Czeladnika** (15653)  
samodzieln., piekarsko-cukierniczy, który jest pewny ze swego zawodu poszukuje. Podwale 19.

**Potrzebny**  
zaraz dobrze polecony doświadczony szofer-ogrodnik do limuzyny Austro-Daimler. — Zgłosz. adresować Wł. J. Schreiber, Chojnice, Rynek 17. (15678)

**Poszukujemy**  
kilku dobrych cieśli do robót akordowych. Tri i Ska, Bydgoszcz, Babcia Wies nr. 5. (15630)

**Murarz**  
może się zgłosić zaraz do otynkowania domu, który samodzielnie może wykonać. Zgł. Zuławy 9, Burdziński. (15657)

**Pomocnika**  
fryzjerskiego poszukuje Rode, Bocianowo 24. 15652

**Pomocnika**  
fryzjerskiego poszukuję. Jarzyna, Sniadeckich 9. 8582

**Szofer**  
nieżonaty, doświadczony w jeździe i staranny o wóz na stałą posadę może się natychmiast zgłosić. Język niem. i polski potrzebny, ewt. z małą kaucją. Of. z opisaniem świadectw pod „Szofer” do filii Dz. Bydg. (8585)

**Czeladnika**  
kowskiego na powózki poszukuje zaraz. J. Matużewski, fabryka powozów Tuchola. (15687)

**Spiesznie**  
poszukuje się kucharki dobrane gotującej i znającej się na chowaniu drobiu i innego inwentarza na wieś oraz do wykonywania wszelkich innych prac domowych bez prania chętnie z kresów wschodnich Posada na wsi przy małej rodzinie, pensja 45 zł miesięcznie przy wolnym utrzymaniu i mieszkaniu. Objęcie najpóźniej w dniu 25 czerwca. Zgł. piśmienne z podaniem dokładnego adresu. Krauze, Kocewo poczt. Miasteczko n. Notecia. (15673)

**Poszukuje**  
zaraz lub później pomocnika dekararskiego, znającego się dobrze na kładzeniu dachówki i łupka. A. Hein, Kartuzy, mistrz dekararski. (15681)

**Służąca**  
z dobrem gotowaniem własna pościel, świadectwa, koniecznie potrzebna zaraz. Gdańska 162, fotograf. 8592

**Ucznia**  
rzeźniczego, uczciwego z prządnej rodziny poszukuje Bonin, Dworcowa 16. 8574

**Służąca**  
starsza, najchętniej z wiojski lub sprzątaczką na pół lub cały dzień do wszelkich prac domowych potrzebna. — Restauracja Czarny Kot, Warszawska nr. 10. (8601)

**Uprzączka**  
uczciwa, mówiąca po niemiecku na popołudnie potrzebna. Dworcowa 20, I ptr. 8581

**Dziewczyna**  
do pracy domowej bez spania potrzebna. Podemska, Matejki 7. (8590)

**Dziewczyna**  
do służki może się złożyć do wynajęcia obuwia Plac Piastowski 3. (15684)

**Pomocnik**  
fryzjerski młodszy może się zgłosić. Świętojańska 10. 8586

**POSADY POSZUKUJĄ**

**Gospodyni** (8573)  
poszukuje posady w mieście lub na wiosce do samotnego. Of. do filii Dz. Bydg. pod „R. G.”

**MIESZKANIA**

**Mieszkania**  
1-2-5 pok. z kuchnią od gospodarzy, czynsz roczny, wskaże „Ostoja”, ul. Dworcowa 59. 15667

**Poszukuje**  
2 pokoje i kuchnię, płacę za rok czynsz zgóry od gospodarza. Of. do filii Dzień. Bydg. Dworcowa 2 pod „462”. (8571)

**DZIERŻAWY**

**Skład**  
z mieszkaniem w ruchliwym mieście zaraz poszukuje. Zgł. pod „H. P.” do Dz. Bydg. (15672)

**POKOJE**

**Przyjme**  
pannę na pokój wspólnie. A. Schabek, Ks. Skorupki 14. 15655

**Pokój**  
do wynajęcia. Długosza 6, II ptr. prawo. 15651

**Pokój**  
umebl. do wynajęcia. Pod blankami 18 w podwórzu. 15654

**Pokój**  
do wynajęcia dla 2 panów z osobnym wejściem. — Sniadeckich 5, II piętro prawo. (15680)

**Pokoik**  
umebl. dla 2 panów do wynajęcia. Przrzeczce 2, piętro. 15661

**Umeblowany**  
pokój. Pomorska 39, II ptr. prawo. (8594)

**Pokój**  
do wynajęcia. Cieszkowskiego 14, II ptr. prawo. 8596

**Pana**  
na wspólny pokój. Naruszewicza 1a, part. prawo. 8576

**Pokój**  
słoneczny, osobne wejście do wynajęcia lepszemu panu lub pani małżeństwu. Kollątaja 12, II ptr. lewo. 8584

**Pokój**  
umeblowany wynajmę. Jasiowicz, Sniadeckich 9, II ptr. 8583

**2 umeblowane**  
pokoje w śródmieściu z osobnym wejściem i urządzeniem kuchni zaraz do wynajęcia. Adres w filii Dz. Bydg. (8569)

**Pokój**  
umeblowany z osobnym wejściem zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 8, I ptr. lewo. 8568

**Pokój**  
umeblowany dla dwóch wynajmę. Hetmańska 7, Stenzel. 8577

**Pokój**  
zaraz do wynajęcia. Warszawska 13, I ptr. lewo. 8588

**Umeblowany**  
pokój do wynajęcia zaraz. Ulica Cieszkowskiego 15, dom ogrodowy, parter. 8570

**Nieumeblowany**  
pokój poszukuje zaraz „Bielizna”, Plac Teatralny nr. 3. 15634

**Pokoju**  
umeblowanego z urządzeniem kuchni, poszukuje zaraz lub później bezdzienne małżeństwo. Zgłoszenie do Dz. Bydg. pod „K. K. 100”. 15688

**RÓŻNE**

**3000 zł**  
pożyczki poszukuje, wzamian dam stałą posadę, cokolwiek znajomości bluzowej zaraz. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „M. B. 10”. 8572

**Wynagrodzenie.**  
Za pożyczkę 500-1000 zł, dam pokój w pensjonacie letniskowym jako procent. Zgł. do filii Dzień. Bydg. Dworcowa 2 pod „Pensjonat”. 8600

**Zgubione 3 weksle**  
nr. 1277 pl. 20. 8. 29. zł 500, nr. 1278 pl. 10. 9. 29. zł 500, nr. 1279 pl. 6. 10. 29. zł 500, wystawca W. Gralowski, Bydgoszcz, Wały Jagiellońskie 13 z żyrem N. Manela, Bydgoszcz, Matejki 2 unieważnia się. Wszelkie zastrzeżenia zostały uskutecznione. Łask. znalazcę upr. się o zwrot weksli za wynagrodzeniem. N. Manela, Bydgoszcz, Matejki 2. 15671

**Zgubiono**  
parę trzewików dziecięcych czarnych w drodze Dolina, Wrocławska, Grunwaldzka. Oddać w Redakcji Dzień. Bydg. (15640)

**Pies**  
półrasowy zabłąkał się. Odebrać Poznańska 21. 15632

**Spółnika**  
z kapitałem 3000 zł do dobre prosperującego samochodu (limuzyna) najchętniej fachowca przyjmie zaraz. Spieszne oferty pod „3000” do Dz. Bydg. (15676)

**Światowa**  
inteligentna osoba przyjmie pożyczkę od pana zamoznego 250 zł sprawa pilna. Łask. oferty do filii Dzień. Bydg. pod „Dyskrecaja”. 15645

**Znajomość**  
nawiaże inteligentna osoba z panem, który dopomoże pożyczką 200 zł. Łaskawe oferty do filii Dzień. Bydg. Dworcowa 2, pod „Znajomość”. (15647)

**Urzędniczka**  
samotna lat 26 zawrze znajomość z samotną panią, celem wspólnych przechadzek. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „Samotna urzędniczka”. 8597

**W dniu 28 czerwca br. o godz. 10-tej rano odbędzie się na składnicy celnej (gmach Ekspedycji Towarowej) sprzedaż licytacyjna zalegających towarów:** 1. części rowerów, wyroby z żelaza, łańcuchy, części maszyn, klej stolarski, części instrumentów muzycznych, maszyna, skóry galanterijne, sztance, formiery, farba sucha, obrabiarka do metali, przetwór chemiczny, silnik spalinyowy, wyroby porcelanowe; 2. wyroby z drzewa lakierowane. Pod 2. pod warunkiem wywiezienia z powrotem zagranicę. Blizsze dane w ogłoszeniu, wywiesionem w Urzędzie Celnym. Wzywa się odbiorców do wykupienia towarów przed terminem licytacji najpóźniej w dniu licytacji, bowiem tracą prawo rozporządzenia towarami. (15513) **Urząd Celný Bydgoszcz.**

**3 kosiarki do trawy**  
nżywane, gruntownie wyremontowane i odnowione kompl. z 2 kosami fabrykat: Deering Osborn i Beermann oraz **2 nowe kosiarki**  
fabrykat Eyth system Deeringa, farba nieco uszkodzona, po bardzo korzystnej cenie okazynie do nabycia. 14780 **Bracia Ramme**  
Bydgoszcz  
Św. Trójcy nr. 14b  
Tel. 79.

**TYLKO**  
Lakiery-Emalie-Farby  
marki  
**„SMOK”**  
są najlepsze i najtrwalsze  
Kto „Smokiem” maluje,  
Nigdy nie żaluje.

**We wtorek, dnia 18. 6. 1929 r. o godz. 12-tej w południe wydzierżawione będą w restauracji p. Dalüge w Witoldowie**

**aleje czereśni**  
przez licytację publicznie najwięcej dającemu. Warunki wyłożone są do wglądu w sołectwie. (15627) **Raniszewski, sołtys.**

**Wydzierżawienie trawy**

w majątności Zamościu p. Rynarzewo przez licytację za gotówkę w sobotę, dnia 22 czerwca o godz. 10 rano. 8580 **Zarząd łak.**

**Biuralistka**

pisząca biegle na maszynie może się zaraz zgłosić. 15656 **Morawski i Dr. Duleba**  
adwokaci, Mostowa 11.

**Piegi**  
Przed użyciem Po użyciu  
Złote plamy, przyszcze, wagi, jak i wszelkie nieczystości cory usuwa pod gwarancją **KREM „KOSMOS”.**  
Do nabycia tylko w firmie „Kosmos”, Drogerja i Perfumerja J. Gluma, Dworcowa 19. Cena 2,50 zł. 13174

**Ogłaszajcie się w Dzienniku Bydgoskim!**

**Dans la nuit Worth**  
Z RUE DE LA PAIX . PARIS  
Najwytworniejsze perfumy  
Do nabycia w pierwszorzędných składach  
15610 **Wyłączna sprzedaż na Polskę: Dr. F. E. KAHANE, Kraków Starowiślna 32**

**Wysoka nagroda**  
Dzisiaj w nocy wiałali się złodzieje do mej szopy przy moście Król. Jadwigi i skradli 2 motory (Aussenbordmotore). Proszę o zawiadomienie mnie. **Paweł Havemann**  
Król. Jadwigi 6. 15658

**Nauki**  
księgowości, korespondencji i stenografii u dziela (F7558) **G. Vorreuu**  
rewizor ksiąg  
Bydgoszcz  
ul. Jagiellońska 14.



Dnia 13 czerwca br. o godz. 7-mej wieczorem zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż, najukochańszy zięć, stryj, wuj, szwagier i kuzyn

ś. p.

# Józef Kospoth-Pawłowski

o czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona

**Żona.**

Bydgoszcz, ul. Król. Jadwigi 11, dnia 14 czerwca 1929 r.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 16 bm. o godzinie 5-tej popoł. z domu żałoby na nowy cmentarz. Nazajutrz Msza święta za duszę ś. p. Zmarłego o godzinie 7<sup>45</sup> w kościele Św. Trójcy. (15663)



Dnia 12-go bm. o godz. 18,15 zasnęła w Bogu po długich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, teściowa i babka ś. p.

## Franciszka Ruchalska

z domu Grabowska

w 66 roku życia, o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

**Rodzina.**

Łabiszyn, Bydgoszcz, Grudziądz, w czerwcu 1929 r.

Ekspozycja zwłok odbędzie się w Łabiszynie w niedzielę, dnia 16 czerwca br. o godz. 4-tej z domu żałoby. (15674)



W czwartek, dnia 13 czerwca br., o godz. 7 po południu zmarł po długich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój kochany mąż, nasz kochany ojciec, brat, szwagier, wuj, teść i dziadek ś. p.

## Michał Kucharski

w 68 roku życia, o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona żona wraz z rodziną.

Wudzynek, dnia 14 czerwca 1929 r.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17-go b. m., o godz. 8,30 rano z domu żałoby do kościoła parafjalnego we Wudzyńcu. (15668)

## Przetarg.

Starostwo Krajowe Pomorskie w Toruniu, ul. Mostowa 13 rozpisuje niniejszem przetarg publiczny na dostawę

# opału

dla Głównego Zarządu i Krajowych Zakładów na rok 1929/30.

Warunki dostawy oraz zestawienie zapotrzebowania opału otrzymać można w Wydziale Budownictwa Starostwa Krajowego Pomorskiego, pokój nr. 14.

Oferty należy składać do dnia 26 czerwca br. godz. 12 w Wydziale I Starostwa Krajowego.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 26 czerwca br. o godzinie 13-tej.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone Główniej Kasie Starostwa Krajowego Pomorskiego wadium w wysokości 5% oferowanej sumy w gotówce lub państwowych papierach wartościowych.

Starostwo Krajowe Pomorskie zastrzega sobie prawo oceny i dowolnego wyboru złożonych ofert a także oddanie tylko częściowej dostawy. (15584)

**Starosta Krajowy Pomorski**

w z. (—) Łącki.

### Sprzedaż w drodze licytacji konia 63 p. p.

W dniu 21. VI. 29 o godz. 11-tej na Placu Teatralnym przy Starostwie Powiatowym w Toruniu odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji 1 konia artyleryjskiego z 63 p. p. (15682)

Kwatermistrz 63 p. p.

## TAPETY

Pomorska 8. 55630

## Przetarg.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy zamierza zlecić przedsiębiorcy wykonanie robót:

- przy sporządzeniu nowej nawierzchni szabrowej (3,8 km.) na przestrzeni Plochocin—Rybno w Nadleśnictwie Warlubie;
- przy naprawie żwirówki (9,7 km.) wraz z częściową dostawą materiałów (gliny i żwiru) w Nadleśnictwie Szarłata, pow. Świecie.

Operaty przetargowe są do przejrzania w godzinach od 8—15 w Wydziale Budowlano-Technicznym powyżej cytowanej Dyrekcji przy ulicy Jagiellońskiej nr. 21, pokój 81, gdzie równocześnie po przejrzaniu i podpisaniu tychże nabyć można za opłatą zł. 3.— ślepe kosztorysy i warunki przetargu. Podkładek powyższych nie wysła się, lecz zainteresowani winni zgłaszać się po takowe osobiście. Przy robotach pod b) jest dopuszczalne częściowe składanie ofert (tylko dostawa materiałów, wzgl. na roboty).

Oferty sporządzone według zasad wyluszczonej w powyżej cytowanych warunkach należy nadesłać wzgl. przedłożyć najpóźniej w sobotę, dnia 22-go czerwca br. godz. 10-ta Wydziałowi Budowlano-Technicznemu Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert w obecności ewentualnie osobiście przybyłych oferentów.

Przy niniejszym przetargu jest wymagane wadium, które należy złożyć w Wydziale Rachuby i Kasowości Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy w wysokości 5% oferowanej sumy. Pokwitowanie należy dołączyć do oferty.

Oferty, nieodpowiadające wymogom ogłoszenia nie będą brane pod uwagę. (1545)

Dyrektor. 2

## Przetarg przymusowy.

Osobom pp. zainteresowanym zwraca się uwagę, że w przyszły poniedziałek, dnia 17-go czerwca 1929 r. o godz. 12.30 odbędzie się przetarg przymusowy za gotówkę najwięcej płacącemu na poniżej podany zajęty

**materiał budowlany i drenarski:**

22.000 cegły pustej normalnej

30.000 sączków 1 1/2 cal.

15.000 „ 2 1/2 cal.

Przetarg odbędzie się w **Krostkowie-Cegielnia.** (15659)

Zachodnio-Polski Syndykat Węglowy Sp. z o. o. Poznań, Pl. Wolności 10.

### Wyjątkowo zdolni sprzedawcy

do wprowadzenia bezkonkurencyjnej i praktycznej nowości w dziedzinie samochodowej, przez poważną firmę zagraniczną poszukiwani.

Tylko pierwszorządne siły, posiadające ewent. własną lokomocję samochodową, zechcą złożyć oferty z referencjami i fotografią do

Polsko-Szwedzkiego Towarzystwa „ORDO” Sp. z o. o. w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 20. Zgłoszenia osobiste nie będą uwzględniane. (15609)

## Administracja Majątku Runowo-Kraińskie Państwowego Banku Rolnego

ogłasza na dzień 20 czerwca 1929 r. o godz. 10-tej rano w gmachu Państwowego Banku Rolnego Wydział Agrarny, Oddział w Poznaniu, ulica Kantaka 10

### Przetarg usiwy

na materiał kopalniany, dłużyce i kłody w ilościach następujących: według klas:

- |  |                                       |
|--|---------------------------------------|
| <b>1. Kopalniaków sosnowych i świerkowych</b> 1.155 m <sup>3</sup> | <b>3. Świerku:</b>                    |
| <b>2. Sosny w dłużycach:</b>                                       | I kl. ponad 40 cm 0,83 m <sup>3</sup> |
| I kl. ponad 40 cm 1,19 m <sup>3</sup>                              | II kl. od 31 - 40 cm 13,14 „          |
| II kl. od 31 - 40 cm 20,46 „                                       | III kl. od 21-30 cm 113,45 „          |
| III kl. od 21-30 cm 272,69 „                                       |                                       |

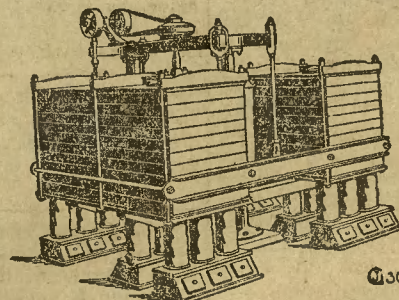
- |                             |                             |
|-----------------------------|-----------------------------|
| <b>4. Dębu:</b>             | <b>5. Olszy:</b>            |
| I kl. — 2,30 m <sup>5</sup> | I kl. — 0,92 m <sup>3</sup> |
| II kl. — 16,80 „            | II kl. — 14,16 „            |
| III kl. — 51,87 „           | III kl. — 124,70 „          |
| IV kl. — 128,79 „           | IV kl. — 63,13 „            |
| V kl. — 86,57 „             | (14693)                     |

Bliższych informacji udziela Administracja Majątku Runowo-Kraińskie Państwowego Banku Rolnego, folwark Gurowatki, pocz. i stac. kol. Runowo-Kraińskie, tel. Dźwierzno Wielkie 3.

## Willi Kirchhoff

Inż. cywilny

Telefon nr. 227 BYDGOSZCZ Al. Mickiewicza 12



## Maszyny młyńskie Turbiny wodne.

Przebudowa starych i budowa nowych młynów. Maszyny pierwszorządnego wyrobu.

Korzystne ceny. Na długoterminowe spłaty. (7874)

## Ślusarz do narzędzi i samochodu

z praktyką, który umie prowadzić samochód osobowy, mogący się wykazać dobrymi świadectwami, na stałą posadę potrzebny. Zgłoszenia z podaniem pretensji do Dziennika Bydgoskiego pod „S. Z.” (15629)

Majątność Mrocza - stacja Mrocza, powiat Wyrzysk poszukuje zaraz

## elewa gospodarczego

bez wzajemnego wynagrodzenia. Zgłosić się mogą tylko synowie gospodarscy z ukończoną szkołą rolniczą. (15662)

## Sila biurowa

początkująca, władająca płynnie językiem polskim i niemieckim potrzebna.

Albert Behring T. z o. o. 15628 Sw. Trójcy 22.

## Kucharcz

(kucharka) pierwszorządny wykwalifikowany w całym zakresie swego zawodu potrzebny zaraz. Oferty 15578

Zarząd Dóbr Ostromecko (Pomorze)

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadhagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.